

Towarzysz EDWARD GIEREK: Gwarancję pomyślnej przyszłości naszego kraju stanowi patriotyczna i moralna jedność Polaków, zespolenie wszystkich ludzi pracy wokół klasy robotniczej, która swoim zaangażowaniem i ofiarną pracą wnosi największy wkład do rozwoju Ojczyzny

III Krajowa Narada Przedstawicieli Samorządu Robotniczego

WARSZAWA (PAP)

Pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka odbyła się 25 bm. w Warszawie III Krajowa Narada Przedstawicieli Samorządu Robotniczego.

Wzięło w niej udział blisko 2,5 tys. działaczy samorządu robotniczego z ponad 2 tys. kluczowych zakładów w naszym kraju. Naradę poświęcono omówieniu najważniejszych zadań i czynników warunkujących realizację planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w II półroczu br., w całym 1979 r. Spotkanie zgromadziło reprezentantów wielomilionowej rzeszy ludzi pracy naszego kraju, przedstawicieli ponad 450-tysięcznej rzeszy członków KSR, w tym ponad 135-tysięcznej rzeszy robotników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji.

Sala Kongresowa Pałacu Kultury i Nauki odświętnie udekorowana. Wokół amfiteatru wielki napis: „Pomyślność socjalistycznej Polski — tworzymy wspólną i rzetelną pracę”.

Zbliżyła się godz. 10.00. Zebrani wstają z miejsc, rozlegają się serdeczne, gorące oklaski. Na salę przybywa I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka oraz członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jablonski, Edward Babiuch, Zdzisław Grudziński, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Józef Kępa, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Józef Tejchma, Kazimierz Barcikowski, Jerzy Łukaszewicz, Tadeusz Wrzaszczyk, Ryszard Frelek, Józef Pińkowski, Andrzej Werblan, Zdzisław Kurowski i Zbigniew Zieliński.



Obrazy III Krajowej Narady Przedstawicieli Samorządu Robotniczego.

CAF — Kwiatkowski — telefon

W naradzie uczestniczą również działacze partyjni, państwowi, przedstawiciele związków zawodowych, ruchu młodzieżowego, kierownicy organizacji gospodarczych, przedstawiciele stowarzyszeń naukowo-technicznych.

Zebrani odśpiewali „Mędzynałódkę”.

Uczestników narady powitał serdecznie Edward Gierka, który podkreślił, że celem obrady jest omówienie najważniejszych zadań, jakie stoją przed naszą gospodarką, wspólne określenie drogi ich najlepszego wykonania. Doświadczeni poprzednicy narad — stwierdził I sekretarz KC PZPR — dowodzą niezbicie, że mają one także istotne znaczenie dla inspirowania i doskonalenia pracy samorządów robotniczych, tego ważnego ogniw demokratycznej socjalistycznej. Oczekujemy więc — powiedział dalej Edward Gierka — że i obecna narada stanie się doniosłym impulsem wzrostu roli, wzro-

stu aktywności samorządów robotniczych w tworzeniu warunków dla wykonania planu rozwoju społeczno-gospodarczego w tym niełatwym przecięciu roku. I sekretarz KC PZPR wyraził przekonanie, że uczestnicy narady — reprezentując wolę ofiarnej pracy, mądrość i doświadczenie polskiej klasy robotniczej i inteligencji — sprawią, że dorobek narady będzie twórczy, konstruktywny, że przyczyni się do dalszego rozwoju naszego kraju i pomyślności życia jego obywateli.

Następnie I sekretarz KC PZPR przedstawił referat Biura Politycznego KC PZPR pt. „O pełną realizację zadań 1979 roku — o dalszą poprawę warunków życia narodu” (Tekst referatu publikujemy na str. 3 i 4).

Po wystąpieniu Edwarda Gierki rozpoczęła się dyskusja. Zabrali w niej kolejno głos:

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Rozwijanie humanitarnej działalności PCK

WARSZAWA (PAP)

25 bm. dobiegł końca w Warszawie 2 dniowe obrady VII Krajowego Zjazdu Polskiego Czerwonego Krzyża. Zjazd przyjął uchwałę wytyczającą kierunki działania stowarzyszenia na lata 1979-1983 oraz dokonał wyboru nowych władz.

W poniedziałek, w drugim dniu obrad VII Krajowego Zjazdu PCK spotykana była dyskusja nad dorobkiem oraz kierunkami działalności tej organizacji w następnej kadencji. Wiele mówców nawiązywało do obchodzonej w br. 40 rocznicy wybuchu II wojny światowej podkreślając, że jej tragiczne skutki do dziś dnia znajdują odbicie w

pracy Biura Informacji i Poszukiwań PCK, które na zlecenie państwa prowadzi poszukiwania osób zaginionych w czasie wojny. PCK ma w swym rejestrze ponad 7 mln nazwisk osób zaginionych — obywateli polskich i wielu innych krajów.

W dyskusji wskazywano też m. in. na duże znaczenie upowszechniania humanitarnych idei i zerwania z przeszłością, wśród młodzieży.

VII Krajowy Zjazd PCK przyjął uchwałę precyzującą program działania stowarzyszenia w latach 1979-1983.

Zjazd dokonał wyboru nowych władz. Prezesem Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża wybrany został Ryszard Brzozowski.

1000 kombajnów wyruszy do akcji • Przeglądy maszyn dobiegają końca • 120 ekip pogotowia technicznego

Ostatnie przygotowania do żniw

Reporter „TR” pisze:

Każdy pogodny dzień przybliża termin rozpoczęcia żniw — rolniczej kampanii, której znaczenie nie można nie doceniać. Od jej sprawnego przebiegu zależą będą wyniki całorocznej pracy wszystkich rolników i instytucji obsługujących tę ważną gałąź gospodarki. We wszystkich gminach woj. katowickiego, bielskiego i częstochowskiego z każdym dniem coraz większego rozmachu nabierają prace przygotowawcze do zbioru zbóż. Trwają one w bazach technicznych, w punktach skupu i magazynach.

Na pełnych obrotach, w wielu przypadkach w systemie dwumianowym, pracują załogi 23 państwowych ośrodków maszynowych działających w ramach

Zjednoczenia Technicznej Obsługi Rolnictwa w Katowicach. Gospodarstwa rolne, w trzech wyżej wymienionych województwach, mają do dyspozycji stosunkowo duży potencjał techniczny. Od jego sprawności zależać będzie tempo prac żniwnych, zarówno w gospodarstwach uposażonych jak i indywidualnych. Stąd też cała uwaga ludzi związanych z rolnictwem jest skierowana na

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



Żołęza POM w Rudnikach koło Zawiercia przyspiesza prace remontowe maszyn żniwnych. Na zdjęciu: mechanicy Zdzisław Młynarczyk, Jan Samborski i Adam Zaleski usuwają awarię zespołu tnącego kombajnu „Bizon-Super”.

Foto: B. Krasicki

Referat Biura Politycznego KC PZPR ogłoszony przez I Sekretarza KC „O pełną realizację zadań 1979 roku — o dalszą poprawę warunków życia narodu” publikujemy na str. 3 i 4



KATOWICE
BIELSKO-BIALA
CZĘSTOCHOWA

DIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Konferencja prasowa Andrieja Gromyki

SALT-II fundamentem procesu rozbrojenia

MOSKWA (PAP) W Moskwie odbyła się konferencja prasowa ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki, poświęcona wynikom wiedeńskich rozmów Leonida Breżniewa i Jimmy'ego Cartera oraz podpisaniu układu SALT-II.

Jak stwierdził Andriej Gromyko, układ SALT II stanowi fundament przygotowań do zawarcia następnego porozumienia dwustronnego w sprawie ograniczenia strategicznych broni ofensywnych, jest jak gdyby mostem przetrwałym w kierunku kolejnego układu. Słyszysz się twierdzenia jakoby układ SALT II bardziej odpowiadał interesom ZSRR niż interesom USA. W istocie jest on jednakowo zgodny z interesami obu krajów, a także narodów całego

świata, które pragną wyeliminowania groźby wojny.

Układ wiedeński ma wyjątkowo ważne znaczenie, ponieważ wprowadza nie tylko ilościowe, lecz także jakościowe ograniczenie broni strategicznych. Zdaniem ZSRR, a zdaniem to podziela również Stany Zjednoczone, w zawarciu kolejnego układu stanowiącego przedłużenie SALT II powinny wziąć udział także inne mocarstwa atomowe.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Wspólne zwycięstwo sił rozsądku

ZDZISŁAW ROMANOWSKI

Od korespondenta „Trybuny Robotniczej” w Moskwie

Konferencja prasowa członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki stanowi — w tydzień po zakończeniu spotkania na szczycie w Wiedniu — temat nr 1 agencji światowych. Minister Gromyko przedstawił bowiem rozwinięte stanowisko ZSRR na temat wagi i perspektyw jakie otworzy przed światem wiedeńskie spotkanie sekretarzy generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa z prezydentem Stanów Zjednoczonych Jimmy'ym Carterem oraz podpisaniu Układu SALT-II.

Wystąpienie ministra Gromyki wykazało raz jeszcze, że ZSRR traktuje sukces spotkania w Wiedniu a zwłaszcza podpisanie Układu, jako wspólną zwycięstwo sił rozsądku, pokój i dobroć woli na świecie, fundament budowy lepszych stosunków dwustronnych ZSRR — USA, a co się z tym wiąże dalszej poprawy atmosfery międzynarodowej. Wejście w życie Układu SALT-II i konsekwentne kierowanie się ustalonymi w Wiedniu zasadami w sprawie przyszłego układu SALT-III, stworzyłyby szanse otwarcia dialogu dla podjęcia dalszych kroków w najważniejszej dziedzinie jaką jest opóźnianie wyścigu zbrojeń i rozbrojenia.

Wyciągając rokowania z tej dziedziny, które obecnie się toczą minister Gromyko wskazał na znaczenie wiedeńskich rozmów rozbrojeniowych stwierdzając dobrą rolę ZSRR, Polski i innych krajów Układu Warszawskiego i ich głębokie zainteresowanie redukcją wojsk w Europie Środkowej.

Minister Gromyko oświadczył ponownie, że próba stornowania Układu SALT, zarówno w formie odmowy jego ratyfikacji jak i postulatów wprowadzenia poprawek do tekstu dokumentu tak starannie opracowanego, uwzględniającego zasady równości i wzajemnego bezpieczeństwa obu wielkich mocarstw, negatywnie odbiłaby się na stosunkach Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych.

Równocześnie jest to główne użyczenie wyrażone z konferencji prasowej ministra Gromyki przez jego uczestników. Zarówno w oświadczeniu radzieckiego polityka, jak i w jego odpowiedziach na liczne pytania dziennikarzy, przebiegało przekonanie, że ogromna siła dla pokoju i odprężenia, jaką stanowi norma o ograniczeniu broni ofensywnych, nie zostanie zaprzeczona, że zwycięży polityczny rozsądek.

W przededniu pierwszej rocznicy wspólnego lotu w Kosmos

P. Klimuk i M. Hermaszewski gośćmi Radomia

RADOM (PAP)

W związku z pierwszą rocznicą wspólnego radziecko-polskiego lotu kosmicznego przebywa w naszym kraju lotnik kosmonauta gen. Piotr Klimuk. 25 bm. odwiedził on wraz z ppłk. Mirosławem Hermaszewskim — Radom. Kosmonauci wzięli udział w spotkaniu ze studentami WSI i ucz-

niami szkół średnich, udzielając odpowiedzi na liczne pytania. Goście spotkali się z członkami Egzekutywy KW i KM PZPR w Radomiu oraz z kierownictwem Urzędu Wojewódzkiego i przedstawicielami organizacji społecznych i politycznych.

Tego dnia gen. P. Klimuk złożył kwiaty na grobie swego ojca znajdującego się na radomskim cmentarzu żołnierzy radzieckich.

Dziś rozpoczęcie XXXIII sesji RWPG

Delegacja PRL przybyła do Moskwy

MOSKWA (PAP)

25 bm. przybyła do Moskwy na rozpoczęcie XXXIII sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej delegacja PRL pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezesa Rady Ministrów — Mieczysława Jagielskiego. W skład delegacji wchodzi: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Tadeusz Wrzaszczyk, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Wacław Piątkowski, minister przemysłu maszynowego i rolnictwa — Franciszek Adamkiewicz, minister górnictwa — Włodzisław Lejczak, minister komunikacji — Mieczysław Jajfy, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Janusz Hryniewicz, wiceminister spraw zagranicznych — Marian Dmochowski, p.o. zastępcy stałego przedstawiciela PRL w RWPG — Czesław Miłota. Członkiem delegacji jest także ambasador PRL w ZSRR — Kazimierz Olszewski.

Delegacji towarzyszy grupa ekspertów i doradców.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Wizyta przewodniczącego

Norweskiej Partii Pracy w Polsce

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR 25 bm. przybył do Polski przewodniczący Norweskiej Partii Pracy, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Stortingu Reulf Steen.

Na lotnisku w Warszawie gościa powitał sekretarz KC PZPR Ryszard Frelek. Obecny był z ca. kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR Krzysztof Ostrowski. Tego dnia rozpoczęły się rozmowy w gmachu Komitetu Centralnego PZPR.

Reulf Steen złożył wizytę w Prezydium Sejmu PRL, gdzie przyjął go prezydent m. in. Stanisław Gomułka. W spotkaniu uczestniczyli wicemarszałek Sejmu Andrzej Werblan.

R. Steen spotkał się także z ministrem spraw zagranicznych Emilem Wojtaszkiem.

Oświadczenie premiera Indii

DELHI (PAP)

25 bm. odbyła się w Delhi konferencja prasowa premiera Indii Morarji Desai, poświęcona problemom polityki wewnętrznej i międzynarodowej. Mówiąc o wynikach swej niedawnej podróży do Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, premier Indii podkreślił, że rozmowy przeprowadzone z przywódcami tych krajów były bardzo owocne.

Odpowiadając na pytania dotyczące stanowiska Indii w sprawie wojennej kampanii rozpatwanej przeciwko Afganistanowi, premier Desai oświadczył, że Indie uważają, że rozwój wydarzeń w tym regionie, Mam nadzieję, powiedzieli Morarji Desai, że wszelkie rozbieżności między Afganistanem a Pakistanem będą uregulowane drogą pokojowych rokowań.

Od specjalnego wysłannika „Trybuny Robotniczej”

Festiwal piosenki w Opolu

Wielka premiera debutantów

Znamy już pierwszy werdykt jurorów XVII Festiwalu Piosenki w Opolu. Po dwóch przesłuchaniach debiutantów, wybrano najlepszą dziesiątkę, która wystąpi dzisiaj na koncercie w amfiteatrze. W grupie tej znaleźli się: Grażyna Auguszczyk ze Słupska, Monika Dutkiewicz z woj. szczecińskiego, Bożena

Igła z Gdyni, Renata Jakobczak z Rzeszowa — absolwentka Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej w Katowicach, Beata Kolankowska z Gdyni, Zbigniew Książek z Krakowa, Joanna Zagórńska z Łodzi oraz zespoły „Mezzoforte” z Katowic.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Ze stoczni w Glasgow

M/s „Kopalnia Siersza” dla PŻM

SZCZECIN (PAP)

Jak informuje Polska Żegluga Morska, w brytyjskiej stoczni Glasgow odbyło się wodowanie kolejnego statku w budowie w ramach polsko-brytyjskiej spółki żeglownej dla armatora szwedzkiego. Na wodę spłynął m/s „Kopalnia Siersza”. Jest to już piąty z serii siedmiu 16,5-tysięczników przeznaczonych do przewozu towarów masowych.

Głównym zadaniem tych statków będzie transport surowców do zakładów chemicznych w Policach.

Rezerwy wody do wykorzystania

Zanim odkręcisz kran

Reporter „TR” pisze:

Tuż pod powierzchnią ślasko-zagłębiowskiej ziemi, jak w żadnym innym regionie kraju, ukryty jest przypominający gęstą, pajęczą sieć, ciągnący się na tysiące kilometrów rur różnych średnic doprowadzający wodę do naszych domów i mieszkań; do budynków użyteczności publicznej: szkół, przedszkoli, szpitali; do zakładów przemysłowych.

Województwo katowickie jest największym producentem a zarazem użytkownikiem wody w kraju. Produkuje się tu w ciągu doby 1 mln 555 tys. metrów sześciennych wody, o 50 tys. więcej, niż w roku ubiegłym. Mimo to Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

WAŁBRZYCH (PAP)

25 bm. w tydzień po powodzi — na terenie woj. wałbrzyskiego we wszystkich dziedzinach toczy się normalne życie i praca. Jak poinformował dziennikarza PAP wicewojewoda wałbrzyski — Ryszard Gałęzowski na terenie miast i wsi województwa usunęto już wodę z ponad 80 proc. zalanych mieszkań, obiektów przemysłowych i rolniczych, sklepów i magazynów.

W poniedziałek, na terenie województwa zamknięte dla ruchu kołowego były już tylko cztery odcinki dróg publicznych. Dzięki bardzo szybkiej budowie ścieżek wodociągów kanałów oraz rowów, skutecznie odwodniono ponad 20 tys. ha zalanych przez wodę użytków rolnych. Woda stoi jeszcze na kilku set hektarach łąk nizinnych. Również handlowcy skutecznie usuwają powodziowe zniszczenia. Spośród 153 zalanych wodą skle-

Tydzień po powodzi

Życie w woj. wałbrzyskim powróciło do normy

pow ponownie otwarto już 85 proc. placówek. W sklepach zapewniono dobre zaopatrzenie w podstawowe artykuły żywnościowe.

Region ma już prawie normalną łączność z resztą kraju. W ostatnich dniach podjęto ponownie do sieci ponad 2100 nieczynnych telefonów.

Poprawiły się znacznie warunki życia mieszkańców miast dotkniętych powodzią, systematycznie remontowane są zalane miesz-

SALT-II fundamentem procesu rozbrojenia

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Minister Gromyko zaznaczył następnie, że zawarcie układu SALT II hamuje wprawdzie wysiłek zbrojeń, ale wysiłek ten trwa. W wielu krajach ludzie stojący u steru polityki zagranicznej nie chcą ograniczenia zbrojeń i stawiają własne interesy ponad interesami pokoju. ZSSR będzie kontynuować walkę przeciw wysiłkowi zbrojeń, mając obecnie jeszcze lepsze pozycje, ponieważ może się oprzeć na układzie wielośrodkowym. Zdaniem ZSSR, środki przeciwnie obecnie na wysiłek zbrojeń powinny w przyszłości służyć zaspokojeniu materialnych i kulturalnych potrzeb ludzi pracy.

Należy też żywić nadzieję, że podpisany w Wiedniu układ wywrze pozytywny wpływ na rozwiązanie innych problemów międzynarodowych jak zaprzestanie prób z bronią jądrową, zakaz broni chemicznej i radiologicznej oraz zaniechanie działalności wojskowej w rejonie Oceanu Indyjskiego.

Jak zaznaczył minister Gromyko, w czasie rozmów wielostronnych zajmowały odmiennie strony w sprawie problemu bliskowschodniego. Zdaniem strony amerykańskiej, Związek Radziecki powinien być poprzeczny separatyściemu układowi między Egiptem i Izraelem. Oczywiście ZSSR nie mógł zgodzić się z takim punktem widzenia, w związku z czym Leonid Breżniew oświadczył, że nie może być mowy o popieraniu przez ZSSR antyarabskiego układu lub jakiegokolwiek mechanizmu utworzonego dla jego realizacji. Można było odnieść wrażenie, że prezydent Carter nie oczekiwał nawet innej odpowiedzi. Pryncypialnie stanowisko ZSSR w sprawach bliskowschodnich zostało sformułowane już przed wielu laty i jest niezmienne: wszystkie ziemie zagarnięte przez Izrael powinny zostać zwrócone; arabski naród Palestyny powinien uzyskać możliwość utworzenia chociażby niewielkiego własnego państwa; wszystkie kraje, w tym również Izrael, powinny mieć zagwarantowaną możliwość istnienia i rozwijania się jako niezawisłe i suwerenne państwa. Minister Gromyko podkreślił, że Związek Radziecki nie był nigdy przeciwny istnieniu Izraela.

Następnie Gromyko podkreślił znaczenie zgodnego stwierdzenia, że ani ZSSR ani USA nie będą dążyć do przewagi militarnej. Jest to szczególnie istotne, bowiem chodzi o dwa najpotężniejsze mocarstwa świata.

Jeśli nie będzie się przestrzegać tej zasady, wysiłek zbrojeń trwać będzie w nieskończoność. Natomiast jej realizacja ułatwi rozwiązanie wielu problemów, zwłaszcza podczas przyszłych rozmów o dalszym ograniczeniu zbrojeń strategicznych.

Mówiąc o dokonanej w Wiedniu wymianie poglądów w sprawach afrykańskich minister Gromyko zaznaczył, że odcieplenie tych spraw było odmiennie. Stanowisko ZSSR sprowadza się do tego, że również w Afryce narody powinny same decydować o własnym losie, o własnym ustroju społecznym. Natomiast druga strona w rzeczywistości opowiada się za polityką, jaka potrzebna jest rasistom — polityką zmierzającą do uniemożliwienia miejscowej ludności przejęcia władzy. Tzw. wybory w Rodezji nikogo nie przekonają, są jedynie dowodem, do jakich wybiegów uciekają się przeciwnicy wolności.

Senat USA przed batalią ratyfikacyjną SALT-II

WASZYNGTON (PAP) — W miarę jak zbliża się rozpoczęcie debaty senackiej nad ratyfikacją porozumienia SALT II coraz więcej senatorów z obu partii bardziej lub mniej bezpośrednio opowiada się za akceptacją układu. Jeden z członków Waszyngtońskich Publicystów, C. Fritheby, wyraża pogląd, że gdyby głosowanie odbyło się w tym tygodniu, ratyfikacja SALT II byłaby przesądzona. Oceny innych ekspertów waszyngtońskich są mniej optymistyczne, ale wszyscy uważają, że na udzielenie poparcia porozumieniu zdecydowanych jest już co najmniej 60 senatorów. A zdecydowanym przeciwnikami SALT II jest najwyżej 30 członków Senatu.

Zwraca uwagę fakt, że członkowie senatu z ramienia Partii Republikańskiej ostrzegają swoich kolegów, że generalny sprzeciw republikański wobec SALT II oznaczałby poważną klęskę polityczną dla tej partii. Z tego rodzaju ostrzeżeniem wystąpił m. in. sen. Robert Dole, jeden z republikańskich kandydatów na prezydenta, który sam w ostatnich dniach wyraził poparcie dla amerykańsko-radzieckiego porozumienia o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Prasa amerykańska wyraża pogląd, że obecnie około 80 proc.

wyborców w USA jest zwolennikami ratyfikacji SALT II, a jest to informacja, która nawet najbardziej zagorzale przeciwników SALT II w Senacie zmusza do zastanowienia.

Wszystko to jednak nie zmienia faktu, że debata ratyfikacyjna nad SALT II będzie miała charakter długiej i zaciekłej walki politycznej.

Minister obrony Harold Brown w wywiadzie udzielonym stacjiom telewizyjnym sieci ABC stwierdził, że realizacja postanowień SALT II jest w pełni sprawdzalna za pomocą nowoczesnych środków elektronicznych, jakimi dysponują sygnalizatory porozumienia. Stwierdzeniem tym Brown i bardziej kompetentnych ekspertów techniki wojskowej obala jedno z częstych oskarżeń, jakie wobec porozumienia wysuwają jego przeciwnicy w Senacie.

Brown obalił również i drugie z głównych oskarżeń pod adresem SALT stwierdzając, że zawarcie i realizacja porozumienia przyniosła Stanom Zjednoczonym oszczędności finansowe. Bez porozumienia SALT — oświadczył minister obrony — wydatki na zbrojenia strategiczne należałyby zwiększyć o ok. 40 proc., co widać że suma około 30 mld dol.

Wspólnota 430 mln obywateli * Trzecia część światowej produkcji przemysłowej * Bogaty dorobek 30 lat

Pogłębianie wszechstronnej współpracy krajów RWPG

MOSKWA (PAP)

26 bm. w Moskwie rozpoczyna się XXXIII sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Będzie to sesja szczególnie uroczysta, bowiem w br. przypada 30 rocznica utworzenia tej organizacji. Jak się oczekuje, sesja podsumuje dotychczasowe wyniki działalności rady, oceni przebieg realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej oraz podejmie decyzje dotyczące jej pogłębiania.

RWPG obchodzi jubileusz w warunkach stabilnego rozwoju gospodarki, nauki i techniki, wzrostu poziomu życia narodów krajów członkowskich rady. Wspólnota socjalistyczna jest dziś najbardziej dynamicznie rozwijającą się siłą gospodarczą na świecie.

Do RWPG należą obecnie 10 socjalistycznych krajów Europy, Azji i Ameryki, liczących łącznie ponad 430 mln mieszkańców. Zajmując 19 proc. terytorium kuli ziemskiej i skupiając 10 proc. jej ludności, państwa członkowskie RWPG wyszły na czołowe pozycje w gospodarce światowej. W minionym 30-leciu zwiększyły one swój dochód narodowy dziesięciokrotnie, zaś produkcję przemysłową 17-krotnie. Na kraje RWPG przypada obecnie ok. 1/3 światowej produkcji przemysłowej i ponad połowa jej przyrostu.

Rozmiary nakładów inwestycyjnych w gospodarce narodowej krajów RWPG wzrosły w minionym 30-leciu dziesięć razy. Po raz 19 zwiększył się import i prawie 18 razy — eksport towarów.

W gospodarce państw RWPG oraz w ich współpracy zaszły nie tylko zmiany ilościowe lecz także jakościowe. Kraje człon-

kowskie rady realizują obecnie przyjęty w 1971 r. na XXV sesji RWPG kompleksowy program socjalistycznej integracji gospodarczej. Przewiduje on m.in. wspólne zagospodarowanie zasobów naturalnych, wspólna budowa dużych obiektów przemysłowych i wiele innych przedsięwzięć. Jednym z głównych jego celów jest stopniowe zbliżanie i wyrównywanie poziomów rozwoju ekonomicznego krajów członkowskich rady.

Podstawową metodą rozwijania wszechstronnej współpracy jest organizowanie wspólnej działalności planowej. W 1975 r. po raz pierwszy w praktyce RWPG przyjęto uzgodniony plan wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych na lata 1976-1980. Obejmuje on realizację 28 zakreślonych na szeroką skalę projektów o łącznej wartości ponad 9 mld rubli. Szczególnie ważne miejsce zajmuje tu rozwiązywanie problemów surowcowych.

Wiele uwagi poświęca się rozwiązywaniu problemów paliwowo-energetycznych. Wśród wspólnych przedsięwzięć o wielkim znaczeniu wymienić warto uruchomienie gazociągu „Sojuz”. Pierwszym ogniwem jednolitego systemu energetycznego zainte-

resowanych europejskich krajów RWPG stała się uruchomiona w 1978 r. 750-kilowatowa linia energetyczna Winnica (ZSSR) — Elbertsra (Węgry).

Dalszym krokiem w rozwoju wszechstronnej współpracy krajów RWPG jest opracowywanie wieloletnich kierunkowych programów współpracy. Tryz z planów przewidzianych tego rodzaju programów zaaprobowano na XXXIII sesji RWPG latem ub. roku. Dotyczą one energii, paliw i surowców; rolnictwa i przemysłu spożywczego; budowy maszyn. Na 89-tym posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG, które odbyło się w końcu marca br. w Moskwie, omawiano m.in. sprawy dwóch kolejnych wieloletnich kierunkowych programów współpracy — w dziedzinie przemysłowych towarów po transportowych między krajami członkowskimi RWPG.

Dynamicznie rozwijająca się współpraca krajów członkowskich RWPG realizowana jest zgodnie z zasadami socjalistycznego internationalizmu, przy pełnym poszanowaniu niezawisłości i interesów narodowych, nieingerencji w wewnętrzne sprawy i całkowitego równoprawienia.

Kancelarz RFN przejazdem w Moskwie

MOSKWA (PAP)

W drodze do Tokio przybył w poniedziałek do Moskwy kanclerz RFN, Helmut Schmidt. Na lotnisku Wnukowo powitali go Aleksiej Kossygin, Andriej Gromyko i inne radzieckie osobistości.

Obchody w Rostocku polskich »Dni Morza«

BERLIN (PAP)

W Rostocku, stolicy nadmorskiego okręgu NRD, odbywa się obecnie spore imprezy związane z obchodami tegorocznych »Dni Morza«. Mają one na celu popularyzację w społeczeństwie NRD osiągnięć gospodarki morskiej i handlu zagranicznego PRL, jako ważnej dziedziny polskiego życia gospodarczego. »Dni« są też okazją do spotkań i wymiany informacji na tematy morskie — w aspekcie zbliżającej się 35. rocznicy PRL i 30. rocznicy NRD.

W trosce o czystość wód Bałtyku

GDĄŃSK (PAP)

25 bm. w Gdańsku odbyło się spotkanie przedstawicieli resortów oraz pięciu województw nadmorskich, poświęcone realizacji postanowień konwencji helsińskiej o ochronie morskiego środowiska obszaru Morza Bałtyckiego. W oparciu o ustalenia konwencji, rząd PRL ustalił przed dwoma laty zadania w tej dziedzinie dla poszczególnych resortów i województw. Obecnie systematycznie dokonywana jest ocena ich realizacji.

Po rozmowach w Syrii
Przywódcą Libii w Jordani

BEJRUT (PAP)

Na zakończenie wizyty przywódcy rewolucji libijskiej, Muammara Kaddafiego w Syrii opublikowano w Damasku oświadczenie dla prasy na temat wyników jego rozmów z prezydentem Hafezem Asadem.

Z Damasku syryjsko-libijskiej dyskusji wywołano zagadnienie związane z osiągnięciem pełnej jednoci arabskiej oraz sposoby rozwiązania problemu palestyńskiego i wyzwolenia okupowanych ziem arabskich w oparciu o rezolucję bagdadzkiej konferencji ministrów spraw zagranicznych i ministrów gospodarki krajów arabskich.

Z Damasku Kaddafi przybył z dwudniową wizytą oficjalną do Ammanu na zaproszenie króla Jordani Husajna.

Ekseksy neofaszystów w Berlinie Zachodnim

BERLIN ZACHODNI (PAP)

W Berlinie Zachodnim neofaszyści znowu dali o sobie znać. Na murach różnych obiektów w kilku punktach miasta pojawiły się jednocześnie faszystowskie hasła, swastyki i inne rysunki z tego repertuaru. W dzielnicy Reinickendorf np. nieznani sprawcy wymalowali na ścianie jednej ze szkół metrowej długości literami hasła antysemityczne oraz wielkie zniechęcenie z zawieszoną gwiazdą Dawida. Z kolei w innej dzielnicy, Neukölln, na dużych powierzchniach ścian różnych budynków pojawiły się inne hasła faszystowskie, przepłacone ogromnymi rysunkami swastyki. Policji, bardzo opieszale w takich przypadkach zastanawiając się nad tolerancją i tym razem nie udało się ustalić sprawców.

Dziś rozpoczęcie XXXIII sesji

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Tego samego dnia do Moskwy przybyły delegacje Bułgarii, Mongolii, NRD, Węgier i Wietnamu, którym przewodniczyli, członek Biura Politycznego KC BPK, przewodniczący Rady Ministrów LRB Stanko Todorow, członek Biura Politycznego KC MCLR, przewodniczący Rady Ministrów MRL Z. Batmunch, członek Biura Politycznego KC NSPJ, przewodniczący Rady Ministrów NRD Willy Stoph, członek Biura Politycznego KC WSPR, przewodniczący Rady Ministrów WRL György Lazar,

członek Biura Politycznego KPW, premier rządu SRW Pham Van Donk.

Delegację witali: członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSSR Aleksiej Kossygin, zastępca członka Biura Politycznego KC KPZR, i wiceprzewodniczący Rady Ministrów ZSSR N. Tichonow, wicepremier ZSSR N. Bajbałow, W. Dymarz, K. Katuszew, M. Liestekow, N. Martynow, Z. Nurijew, ministrowie, przedstawiciele KC KPZR, Rady Ministrów ZSSR, MSZ ZSSR i stałego przedstawiciela ZSSR w RWPG, a także sekretarz RWPG Nikołaj Fadijew.

Miliardowe efekty wynalazczości hutniczej

Problemy rozwoju wynalazczości w hutnictwie były tematem krajowej narady, która wczoraj odbyła się w zakładach domu kultury Huty im. B. Bieruta w Częstochowie. W naradzie, która została zorganizowana z okazji 30-lecia Związku Hutników oraz 30-lecia utworzenia pierwszego zakładowego klubu techniki i racjonalizacji uczestniczyli ponad 150 przedstawicieli zakładów czarnego metalurgii z całego kraju.

Obecnie 150 klubów techniki i racjonalizacji działających w hutnictwie zrzesza blisko 50 tys. pracowników, którzy na co dzień dzięki nowatorskim rozwiązaniom wnoszą istotny wkład w unowocześnienie procesów produkcyjnych, wzrost ilości i jakości wytwarzanych wyrobów, poprawę wyników ekonomicznych m. in. przez zwiększenie wydajności, oszczędzanie surowców, energię. Rozwiązania wynalazcze mają także istotne znaczenie w dziedzinie poprawy warunków pracy i bezpieczeństwa hutniczych. W ub. roku w rezultacie zastosowania w hutnictwie projektów wynalazczych korzyści ekonomiczne sięgnęły ponad 2 mld zł. Do produkcji należą kluby hut „Ferrum”, „Warszawa”, „Eierut”, „Baidon”, „Dzierżyński”, „Zabrze”.

(rb)

O Palestyńczykach bez Palestyńczyków

Separatystyczny dialog Egipt-Izrael

BEJRUT, KAIR (PAP)

25 bm. rozpoczęła się w miejscowości Herdzja pod Tel Awiem trzecia runda rozmów egipsko-izraelskich z udziałem delegacji Stanów Zjednoczonych, w sprawie tzw. ograniczonej autonomii dla Palestyńczyków na okupowanym zachodnim brzegu Jordanu i w strefie Gazy.

Delegacji egipskiej przewodniczy premier Mustafa Chalii, izraelskiej — minister spraw wewnętrznych, Josef Burg. Kompendium pracujących zwracają uwagę na wzmożone środki bezpieczeństwa podjęte w Izraelu. Obserwatorzy podkreślają, że kolejne rozmowy egipsko-izraelskie toczą się w sytuacji, gdy Izrael jeszcze bardziej umacnia okupację terytoriów arabskich. W okresie, dzieląc obecną negocjacje od poprzedniej rundy rozmów, która zakończyła się 12 bm. Tel Awiw przystąpił do budowy nowych, paramilitarnych osiedli na zachodnim brzegu Jordanu.

Szeroki rezonans wywołały zakończone w ostatnią niedzielę 3-dniowe obchody święta organu Zachodnio-niemieckiej Partii Komunistycznej — DKP „Unsere Zeit”, które tym razem odbyły się w Essen. Według szacunkowych danych, w różnorodnych imprezach tego wielkiego i przegięwanego z prawdziwym rozmachem — przy społecznym udziale wielu tysięcy ofiarne pracujących aktywistów — festynu ludowego uczestniczyło blisko pół miliona ludzi. Jest to zjawisko bez precedensu na gruncie RFN — żadna inna gazeta, żadna inna partia nie zdołała nigdy przyciągnąć tylu ludzi.

Rozwój wymiany handlowej
Kuba — Argentyna

Przebywający z kilkudniową wizytą na Kubie minister handlu zagranicznego Argentyny, Alejandro Estrada, przeprowadził rozmowy z przedstawicielami kubańskich kół gospodarczych. W podpisanym na zakończenie rozmów dokumentem roboczym określono zostały zasadnicze aspekty i kierunki rozwoju stosunków handlowych między obu krajami.

Komunikat algiersko-francuski

W Algierze opublikowano wspólny komunikat algiersko-francuski na zakończenie wizyty ministra spraw zagranicznych Francji, François Poncena. Komunikat stwierdza, że sytuacja na Bliskim Wschodzie wymaga pilnego uregulowania, zaś u jego podstaw powinno się

znajdować przede wszystkim uznanie należnych praw narodu palestyńskiego, włącznie z prawem do ojczyzny, a także wycofanie wojsk izraelskich z wszystkich okupowanych ziem arabskich.

Kara śmierci dla generała irańskiego

Trybunał rewolucyjny w Isfahanie skazał w niedzielę na karę śmierci generała Morteze Chirandiego, który — według akt oskarżenia — wydawał rozkazy strzelania do demonstrantów w dniach rewolucji irańskiej.

Indonezja nie chce stosunków z ChRL

Wiceprezydent Indonezji, Adam Malik potwierdził stanowisko swego kraju oświadczając, że Indonezja nie zamierza nawiązać stosunków dyplomatycznych z Chinami.

Dymisja ministra w rządzie Bremy

Hans Stefan Seifritz, minister budownictwa w rządzie miejskim Bremy, podał się do dymisji po ukłonięciu przez miejscowy trybunał, że w okresie II wojny światowej pisał antysemityczne artykuły, w których nawoływał do eksterminacji Żydów. Seifritz należy do SPD. Jest to już druga w ciągu tygodnia dymisja zachodnio-niemieckiego polityka spowodowana hitlerowską przeszłością.

Zmarł Istvan Oerkény

Kultura węgierska poniosła bolesną stratę. W wieku 67 lat, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w Budapeszcie jeden ze znanych pisarzy węgierskich, Istvan Oerkény. Światowy sukces odnosił zwłaszcza dwa jego dramaty — „Rodzinne Tothów”, „Zabawa w koty”, wystawiane także na scenach polskich.

III Krajowa Narada Przedstawicieli Samorządu Robotniczego

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Brygadziści siłowni, sekretarz Rady Zakładowej, członek Prezydium Samorządu Robotniczego Huty im. Lenina — Władysław Maraszkiewicz; przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Kopalni Węgla Kamiennego „Ślazię” w Katowicach — Stanisław Gruchacz; przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Zakładowego Przemysłu Odzieżowego im. Próżnika w Łodzi — Mirosław Jagła; przewodniczący Zarządu Zakładowego ZSMPC — członek Prezydium Samorządu Robotniczego Sieradzkiego Kombinatu Budowlanego — Krzysztof Pawełczyk; przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Pomorskich Zakładów Aparatury Elektrycznej „Ema-Apar” w Toruniu — Czesław Kaczorowski; przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Kombinatu PGR w Tyminiu, woj. kosiński — Stefan Pekacz; przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Poznaniu — Krystyna Nowak; przewodniczący Rady Zakładowej, członek Prezydium Samorządu Robotniczego Dykcji Rejonowej PKP w Siedlcach — Witold Kolodziejczyk; przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Fabryki Maszyn Złaznych w Płocku — Szczepan Popielkowski; przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Lublinie — Tadeusz Kozak; przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Przedsiębiorstwa Produkcji Elementów Wielkopłytowych w Nowogrodzie, woj. zielonogórskie — Stanisław Krzyżwicki; sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, członek KSR w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile — Stanisław Miller; sekretarz Rady Zakładowej, członek KSR Zakładów Górniczych „Lubin” — woj. legnickie — Kazimierz Płaza; przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Zakładów Włókien Chemicznych „Chemtex-Stilon” w Gorzowie Wlkp. — Ryszard Deska; przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego w Białymstoku — Zdzisław Szumowski; przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Zakładów Urządzeń Technicznych „Zgoda” w Świętochłowicach, woj. katowickie — Tadeusz Ciszak; przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Zakładów Celulozowo-Papierniczych „Ostrólcze” — Stanisław Witeczak; członek KSR PZPR, członek Prezydium Samorządu Robotniczego PŁO w Gdyni, bosman — Czesław Drozdowicz; przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Zakładów Chemicznych „Chelbion” w Kędzierzynie-Koźlu, woj. opolskie — Jerzy Małyska; przewodniczący Zarządu Zakładowego ZSMPC — członek Prezydium Samorządu Robotniczego Południowych Zakładów Przemysłu Skórzanego „Chelmek” w Chelmie, woj. białskie — Lucyna Sworzeń; członek KSR w Hucie im. G. w Ostrowcu Świętokrzyskim, woj. kieleckie — Mieczysław Bulerski. (Przebieg dyskusji publikujemy na str. 4).

Uczestnicy III Krajowej Narady Przedstawicieli Samorządu Robotniczego zwrócili się z apelem do załóg robotniczych, do wszystkich ludzi pracy miast i wsi. Oczywiście naszej na 35 rocznicę jej odrodzenia — głosi apel — złożony dar najcenniejszy — czynem naszych rąk i twórczym wysiłkiem umysłowym wzbogaćmy i pomóżmy dorobek jakim włąć będziemy w każdym zakładzie pracy, w każdym środowisku pracowniczym to wielkie narodowe święto. Krajowi potrzebny jest dziś — podkreślają słowa wezwania — wzmoczony rytm pracy i gospodarska zapobiegliwość, obywatelska troska o to, by stworzyć ofiarny wysiłek pracy całego narodu nowoczesny potencjał wytwórczy zaowocował obfitym plonem, by nie zmałował się ani jeden kłosa i żadna złotówka, by każda godzina pracy wykorzystana była najrzetelniej dla pomnożenia wspólnego dobra.

W apelu czytamy: „Świadomi naszej odpowiedzialności w społeczeństwie, dajmy własną postawą, na każdym stanowisku pracy przykład dobrej roboty, zdyscyplinowania i inicjatywy, by wspólnym wysiłkiem przezwyciężyć trudności, godnie uczcić rocznicę historycznego Lipcowego Manifestu, by przyjąć go jako największym dorobkiem na spotkaniu VIII Zjazdu PZPR przewodzącą narodowi w dziele budowy socjalistycznej Polski”. Na sesjach KSR — informuje apel — określiliśmy działania: dla wykonania wszystkich tegorocznych zadań planu społeczno-gospodarczego rozwoju Polski. Dajmy z osiągnięć i nasze narodowe aspiracje — głoszą ostatnie słowa apelu — przekujmy w trwałe wartości, by rosła w siłę i zasobność nasza ludowa Ojczyzna, wspólny dom wszystkich Polaków.

Tekst apelu, odczytany przez wiceprzewodniczącą Zarządu Zakładowego ZSMPC, członka Prezydium Samorządu Robotniczego w Przedsiębiorstwie Cieszanowskim im. Gwardii Ludowej w Łodzi — Barbarę Tadej, aprobowali zebrani długotrwałymi oklaskami.

Na zakończenie obrad głos zabrał i sekretarz KC PZPR Edward Gierek, który stwierdził, że w szczerej, rzeczowej i konkretnej dyskusji, jaka toczyła się na naradzie, rozszerzona została i pogłębiona ocena stanu realizacji tegorocznych zadań społeczno-gospodarczych i wynikających z nich wniosków. Możemy — powiedział Edward Gierek — sformułować wspólne wnioski, którymi będziemy się kierować w pracy partii i samorządu robotniczego, w pracy zaradku i całej administracji gospodarczej.

Rok 1979 jest szczególnie ważny w wietniu w życie programu, który nakreślił w uchwałach VII Zjazdu. Jest ten rok decydujący dla wyników, z którymi pójdziemy na VIII Zjazd partii, Pragniemy i czynimy wszystko — stwierdził i sekretarz KC PZPR — by wyniki, które osiągniemy, były jak najlepsze. Dążeniem naszym jest kontynuacja strategii społeczno-gospodarczego rozwoju, która przyjęliśmy na początku upływającego 10-lecia i

której wodząca myślą jest wzrost siły Polski, podnoszenie poziomu życia ludzi pracy i ich rodzin, całego narodu.

Edward Gierek zaakcentował, że realizacja tegorocznych zadań odbywa się o czym była mowa na naradzie, w szczególnie trudnych warunkach, Narada potwierdziła, że czołowy aktyw robotniczy zdaje sobie dobrze sprawę z wewnętrznych i zewnętrznych uwarunkowań w jakich realizujemy tegoroczny plan. To dobrze — dodał Edward Gierek. Świadomości tego co przyjdzie nam przezwyciężać stanowić będzie o naszym aktywności, o naszym wysiłku na rzecz nadania za potrzebami.

Nawiązując do przebiegu dyskusji i sekretarz KC PZPR zwrócił uwagę, że mówiono w niej o naszych wspólnych osiągnięciach mówiono także o napięciach i niedomaganach.

Narada nasza — stwierdził Edward Gierek — potwierdziła jednoznacznie, i to jest fakt optymistyczny, że są one do pokonania. W niektórych dziedzinach już są przewyższone, w innych wiemy, co i jak trzeba czynić, by odrobić zaległości i osiągnąć istotny postęp. Wskazaliśmy zwłaszcza — stwierdził i sekretarz KC PZPR — na konieczność dokładania maksymalnych wysiłków w celu poprawy zapotrzebowania rynku wewnętrznego, jak najszybszego przezwyciężenia trudności w transporcie i energetyce oraz wydatnego zwiększania eksportu.

Narada — kontynuował Edward Gierek — potwierdziła naszą wspólną wolę rozwijania dalszych działań w tych kierunkach, zespalania wszystkich sił dla wykonania tegorocznych zadań społeczno-gospodarczych. Zadania, które mamy do wykonania i warunki w jakich je realizujemy, wymagają wszędzie — na wszystkich szczeblach — na wszystkich odcinkach — maksymalnej gospodarności, a więc bardziej racjonalnego i oszczędnego zużycia energii, surowców i materiałów, jak najszybszego wykorzystania istniejących środków. Gospodarności — podkreślił i sekretarz KC PZPR — jest dziś czołowym nakazem, musi być więc również głównym miernikiem oceny każdego ognia. Narada potwierdziła, że istnieje tego świadomość. Dądząc tego dobitnie czyni podjęcie na 35-lecie Polski Ludowej.

Z tymi sprawami — powiedział na zakończenie Edward Gierek — zwracamy się do was, a za waszym pośrednictwem do Konferencji Samorządu Robotniczego i ich aktywów w wszystkich zakładach pracy. Zwracamy się do załóg, do wszystkich ludzi pracy. Uczynimy wszystko by wspólnym, skoordynowanym i zespolonym wysiłkiem zapewnić jak najlepsze wykonanie tegorocznych zadań. Uczynimy wszystko, by pójść na VIII Zjazd partii z jak najlepszymi wynikami. Jest to nasz partyjny i robotniczy obowiązek w służbie narodu i socjalistycznej Ojczyźnie.

Słowa te przyjeśli zebrani gorącymi oklaskami.

III Krajowa Narada Przedstawicieli Samorządu Robotniczego zakończyła „Między-narodówka”.

T. Materka — wojewodą rzeszowskim

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów po zasięgnięciu opinii Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie, powołał na stanowisko wojewody rzeszowskiego Tadeusza Materkę, dotychczasowego wicewojewodę piotrkowskiego.

Jednocześnie prezes Rady Ministrów odwołał z tego stanowiska Bolesława Reka w związku ze złym stanem zdrowia.

Wieloletnia dostawa części zamiennych. W celu poprawienia sytuacji w wielu częściach się dostarcza lub regeneruje.

Aktualnie najlepiej radzą sobie z remontami załogi POM w Chranowie, Tytach, Bedzinie i Jawiszowicach (woj. katowickie), w Dobrodzieju i Krakowie (woj. częstochowski), oraz w Żabokwie (woj. białski). Dla przykładu POM-y w Bedzinie i Chranowie mają jeszcze do naprawy tylko po jednym kombajnie.

Wszystkie państwowe ośrodki maszynowe, które działają w 23 rejonach technicznej obsługi rolnictwa, przystępują na okres zimy tzw. pogotowia techniczne. Będzie ich w sumie ponad 120. W razie awarii docierać będą na pola i tam usuwać uszkodzenia mechanizmów. Chodzi o to, by w maksymalnym stopniu skrócić czas postoju maszyn.

Przygotowania do akcji zimy trwają także w magazynach rolniczych gospodarstw upolacyjnych. Gromadzi się poszczególnie części, a nawet zespoły wymienne zwłaszcza te, które w trudnych warunkach polowych najczęściej ulegają uszkodzeniu.

(SW)

Ostatnie przygotowania do zniw

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

nictwem kupia się aktualnie na naleytnym przygotowaniu sprzętu zniwowego.

W rolniczych przedsiębiorstwach upolacyjnych woj. katowickiego, białskiego i częstochowskiego znajduje się ponad 10 200 ciągników, blisko 800 kombajnów zbożowych, około 1000 pras zbierających, ponad 100 siewczarni samobieżnych. Jeśli dodamy do tego ponad 11 tys. ciągników, około 200 sztuk kombajnów oraz całe zastawy innych maszyn, które są własnością, rolników indywidualnych — to mamy pełny obraz zadań jakie stoją aktualnie przed techniczną obsługą rolnictwa.

Wszystkich POM-ach obowiązuje więc hasło: ZNIWA. Załogi poszczególnych ośrodków dokładają starań, by jak najwcześniej zameldować o pełnej gotowości maszyn i urządzeń.

Jak nas zapewniono w Zjednoczeniu Technicznej Obsługi Rolnictwa — w pierwszych dniach lipca będą w pełni sprawne wszystkie kombajny typu „Bizon”. Kłopoty sprawia

Dobre wrażenie pozostawili młodzi wykonawcy z woj. katowickiego, a więc szczególnie: obdarzona interesującym głosem Renata Jakóbczak oraz bardzo ciekawa, nawiązująca w swej muzyce i instrumentacji do baroku grupa „Mezzoforte”. Obserwatorzy duże nadzieje wiązała z głosem Elżbiety Midro z Sosnowca, której jednak nie udało się przedostać do najlepszych dziesiątek.

Dzisiaj obok koncertu wspomnianej grupy odbędzie się impreza Przesłuchajmy to jeszcze raz! Wezmą w niej udział m. in. E. Bem, K. Prońko, R. Daniel i zespół „Pod Budą”.

MARK BRZEŹNIAK

Festiwal piosenki w Opolu

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

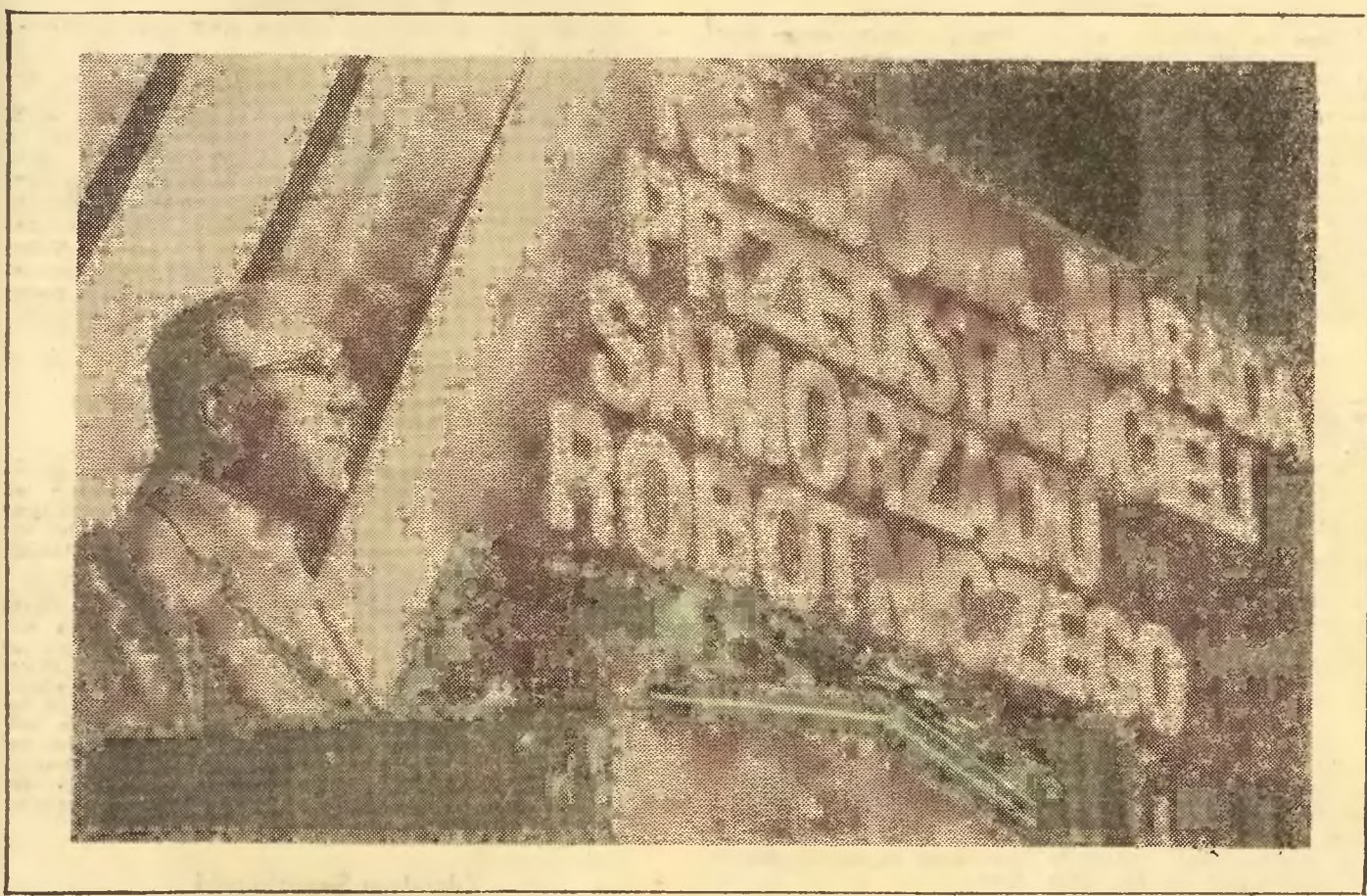
wie, „Sznupek” z Wrocławia i „Tu — tam” z Zabkowic. Spośród uczestników koncertu zostali wyłonieni laureaci „Debiutów — Opole 79”.

Niestety i w tym roku przesłuchania debiutantów okazały się imprezami raczej nieciekawymi. Zawodili przede wszystkim przeciętny repertuar, i to pomimo odejścia od narzucających uciążliwych piosenek. W ograniczeniu pod tym względem regularni, mogli śpiewać to co sami chcieli. Zawodili aranżacje oraz realizację akustyczną.

To szare widowisko rozjaśniały występy dobrych grup studenckich.

O PEŁNĄ REALIZACJĘ ZADAŃ 1979 ROKU ODALSZĄ POPRAWĘ WARUNKÓW ŻYCIA NARODU

Referat Biura Politycznego KC PZPR wygłoszony przez I sekretarza KC tow. EDWARDA GIERKA na III Krajowej Naradzie Przedstawicieli Samorządu Robotniczego



TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Nasza narada odbywa się na niepełną miesiąc przed historyczną 35 rocznicą proklamowania Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, który w 1944 roku dał po-

czątek naszej państwowości w nowym socjalistycznym kształcie. Okres ten gruntownie przeobraził nasz kraj pod względem politycznym, gospodarczym, społecznym, określił jego nową rolę i miejsce w świecie, nadał nową treść życiu 35 mln Polaków.

miczne, cement, papier i tektura, wyroby walcowane oraz miedź i cynk.

Ponadto byliśmy zmuszeni przeznaczyć część planowanych na inne cele środków, materiałów i surowców oraz nakładów pracy dla zlikwidowania skutków zimy i powodzi. Spowodowało to zakłócenia we wcześniej przygotowanych bilansach, a zwłaszcza w powiązaniach kooperacyjnych. Dodatkowo utrudnieniem stał się znaczny wzrost cen wielu importowanych surowców i materiałów; tylko w czterech miesiącach bieżącego roku ceny światowe produktów ropopochodnych wzrosły o 80 proc., skór o 60 proc., bawełny o 45 proc.

Oznacza to potrzebę zwiększonej oszczędności, bardziej racjonalnego spożytkowania tych czynników produkcji, które mamy do dyspozycji. Oznacza to potrzebę zastanowienia się na każdym stanowisku i na każdym szczeblu nad tym jak te postawione zadania należy wykonać, w tych utrudnionych warunkach i zmniejszonym koszcie.

Dlatego też analiza jednostkowych kosztów produkcji powinna być szeroko stosowaną metodą wykrywania rezerw. Powinniśmy upowszechniać doświadczenia tych zakładów, które potrafią wytwarzać przy niskich kosztach jednostkowych dobre jakościowo wyroby. W szeroko rozumianej racjonalizacji działań tkwią bowiem ogromne re-

zerwy, które mogą uczynić nasz ogólnospołeczny wysiłek bardziej owocnym. Obejmują one zwłaszcza poprawę dyscypliny i organizacji pracy, wzrost jakości i niezawodności produkcji, zwiększone poczucie odpowiedzialności wszystkich pracowników za swój zakład i swoje stanowisko pracy.

W ostatnich latach poświęciliśmy wiele uwagi sprawie efektywności gospodarowania. Poszczególne zakłady pracy, zjednoczenia i resorty opracowały odpowiednie programy działania zwłaszcza w dziedzinie bardziej racjonalnego wykorzystania zasobów pracy, maszyn, paliw, energii, surowców i materiałów. W programach tych odpowiednio miejsce zajmować muszą remonty, regeneracja części, troska o żywotność maszyn i urządzeń. Poprawa efektywności gospodarowania wymaga również wykorzystania czynnika czasu. Musimy szybciej np. osiągać projektowane zdolności produkcyjne w nowych inwestycjach, musimy szybciej wdrażać zakupione licencje. Zwracam się do Konferencji Samorządu Robotniczego o systematyczną kontrolę wykonania tych programów, o ich pozytywną weryfikację wszędzie tam, gdzie uzasadniają to zmienione warunki i możliwości. Jest to pole dla rozwoju nowych inicjatyw. Szczególną rolę powinien odegrać powszechny ruch racjonalizatorski i wynalazczy. Muszę powiedzieć, że w ostatnich kilku latach zbyt mało uwagi poświęciliśmy temu zagadnieniu, tej wielkiej sprawie. Na poprzednim naszym spotkaniu określiliśmy jego główne zadania. W kwietniu br. odbyła się III Krajowa Narada Wynalazczości i Racjonalizacji, która dokonała oceny aktualnego stanu i wskazała kierunki dalszego rozwoju tego społecznego ruchu. Konieczne jest, powtarzam to, aby jeszcze bardziej wzrósł udział robotników, techników i inżynierów, a także naukowców w tworzeniu usprawnień technicznych i organizacyjnych. Szczególną opieką powinniśmy otaczać młodych wynalazców i racjonalizatorów. Trzeba także upowszechnić praktykę powoływania zespołów i бригад racjonalizatorskich dla projektowania i wdrażania usprawnień oraz innowacji. Należy energicznie usuwać przeszkody, jakie niecierdzą stoją jeszcze na drodze wykorzystania projektów innowacyjnych, które przeszkadzają w rozwoju inicjatyw i aktywności załóg. Konferencje przedstawicieli samorządu robotniczego w zjednoczeniach powinny inspirować i ułatwiać przepływ informacji o osiągnięciach technicznych i organizacyjnych pomiędzy przedsiębiorstwami. Ruch wynalazczy i racjonalizatorski, powszechny ruch dobrej roboty, sprzyjający racjonalizacji każdej pracy, każdego działania, powinien stać się coraz silniejszą i skuteczniejszą społeczną dźwignią postępu techniczno-ekonomicznego w naszej gospodarce. Zwracam także waszą uwagę na problem stałego poprawiania organizacji i dyscypliny pracy. Stawiamy to jako miernik oceny działalności samorządu robotniczego.

W najbliższych miesiącach na czoło zadań wysuwa się również właściwe przygotowanie i sprawne przeprowadzenie kampanii zbioru plonów. W sytuacji jaka powstała w rolnictwie w wyniku suszy, nie możemy dopuścić do jakiegokolwiek marnotrawstwa. Szczególnie troskliwie musimy w bieżącym roku zebrać wszystkie plody rolne, w pełni je przetworzyć, uszlachetnić i przechować. Od tego zależeć będzie zaopatrzenie rynku i zaspokojenie żywotnościowych potrzeb społeczeństwa.

Zadania we wszystkich tych dziedzinach określiło XV Plenum Komitetu

Centralnego. Rząd opracował program realizacji postanowień tego plenum. Jestem przekonany, że wszyscy pracownicy rolnictwa, przemysłu rolnospożywczego oraz zaplecza usługowego wsi nie będą szczędzić sił, aby je jak najlepiej wykonać. Oczekujemy, że rolnikom pomocy udziela także pracownicy innych działów gospodarki narodowej. Chodzi zwłaszcza o terminowe i planowe dostawy maszyn i urządzeń rolniczych, nawozów i środków ochrony roślin, części zamiennych, chodzi o pełną sprawność sprzętu rolniczego. Leży to w najlepiej pojętym interesie ludzi pracy miast i wsi.

Zaspokajanie potrzeb społeczeństwa

pierwszoplanowym zadaniem gospodarki

TOWARZYSZE!

Podjęmowane działania służące po winny przede wszystkim dalszemu postępowi w realizacji celów społecznych, wśród których dalsza poprawa zaopatrzenia ludności zajmuje czołowe miejsce.

Mamy świadomość tego, że na niektórych odcinkach występują nadal istotne niedostatków w zaopatrzeniu rynku. Podstawowym więc zadaniem jest pełna i rytmiczna realizacja zadań planu i rozwój produkcji rynkowej. Konieczne jest przy tym lepsze dostosowanie struktury asortymentowej do popytu, poprawa jakości towarów i usług. Będziemy nadal dawać pierwszeństwo w zaopatrzeniu materiałowym i w transporcie przedsiębiorstw wytwarzającym artykuły na rynek.

Należy uczynić wszystko, aby z dostępnych środków uzyskać i wyprodukować jak najwięcej. Chodzi o to, aby wzrost plac miał pełne pokrycie w dostawach towarów i usług.

Biorąc pod uwagę ograniczone zasoby surowców i materiałów powinniśmy w pierwszym rzędzie zaspokajać producentów artykułów zaspokajających podstawowe potrzeby całego społeczeństwa. Oczekujemy od organów administracji gospodarczej, samorządu robotniczego takich inicjatyw i działań, które zapewnią wykonanie tego zadania. Nie chodzi nam przy tym tylko o samą wartość wykonanego planu produkcji podstawowych artykułów rynkowych, ale przede wszystkim o wywiązanie się producentów z zadań ilościowych i asortymentowych.

Komitet Centralny poświęca sprawom zaopatrzenia rynku bardzo dużo uwagi. Ciągłe jeszcze widzimy nie wykorzystane możliwości i rezerwy. Szczególnie wiele nadziei wiążemy z rozwojem przemysłu drobnego. Może on i powinien dostarczyć wiele towarów i usług, które wszechstronnie będą zaspokajać potrzeby społeczne, ułatwiać prowadzenie gospodarstwa domowego, oszczędzać czas, zwłaszcza kobietom. Jak widać, XIV Plenum KC przyjęło uchwałę o przyspieszeniu rozwoju tego przemysłu. Podjęte zostały decyzje zwiększające środki przeznaczone na rozwój małych przedsiębiorstw.

Trwają intensywne prace nad przygotowaniem i wdrożeniem rozwiązań organizacyjnych i ekonomiczno-finance- sowych, które sprzyjać będą szybkiemu rozwojowi przemysłu drobnego. Nie czekając jednak na ich wyniki należy już obecnie dążyć do wykorzystania wszystkich możliwości powiększenia potencjału i przyspieszania

wzrostu produkcji tego przemysłu. Wiemy na przykład, że w wielu dużych zakładach nie w pełni wykorzystuje się część maszyn i urządzeń. Otóż maszyny te mogłyby być lepiej spożytkowane przez drobny przemysł. Dlatego też uważamy, że samorządy robotnicze dużych przedsiębiorstw powinny przyczynić się do przekazania takich niezagospodarowanych maszyn i urządzeń przemysłowi drobnemu.

Trudności z jakimi spotkaliśmy się na początku br. nie pozostały bez wpływu również na wykonanie zadań przez handel zagraniczny. Chociaż i tutaj następowała w kolejnych miesiącach wydajna poprawa, to jednak zaległości jakie powstały w eksporcie w tym okresie utrzymują się w dalszym ciągu. Niepełne osiągnięcie zadań eksportu ogranicza z natury rzeczy możliwości importowe, co z kolei utrudnia sprawne zaspokajanie przedsiębiorstw w surowce i materiały do produkcji. Decyzjami podejmowanymi na szczeblu centralnym staraliśmy się łagodzić napięcia, ale środki, jakimi dysponujemy — wy o tym dobrze wicie — są ograniczone. Dlatego też, jedyną drogą widzącą do zapewnienia niezbędnej importu jest w obecnych warunkach szybki rozwój eksportu. Mamy wszelkie warunki, aby tego dokonać. Dysponujemy wysoko kwalifikowaną kadrą inżynierów i ekonomistów, techników i robotników. Przeznaczamy wielkie środki na rozwój zaplecza naukowo-badawczego. Dużym wysiłkiem społecznym rozbudowaliśmy i ułnowocześniliśmy w latach siedemdziesiątych nasz potencjał wytwórczy. Wszystko to daje nam dobrą możliwość stawienia czoła wymaganiom rynku światowego, zwiększenia naszej oferty eksportowej.

Szczegółne miejsce w stosunkach Polski z zagranicą zajmuje wymiana handlowa, współpraca naukowa i techniczna ze Związkiem Radzieckim oraz innymi krajami RWPG. Z roku na rok powiększa ona swój zakres, w coraz większym stopniu wpływa na nasz rozwój. Musimy zatem nieustannie dbać o to, aby nasz kraj liczył się jako niezawodny i atrakcyjny partner w tej współpracy. W pierwszym rzędzie decyduje o tym jakość i nowoczesność polskiej oferty towarowej, ale również sprawność działania, solidność i rzetelność w wywiązywaniu się z przyjętych zobowiązań. Wszyscy, od najwyższych do najniższych ogniw, powinniśmy więc troszczyć się o utrwalanie naszej pozycji. Od niej bowiem, w ostateczności, zależy miejsce Polski w międzynarodowym, socjalistycznym podziale pracy oraz korzyści, jakie z tej współpracy odnosimy i będziemy odnosić.

Współpraca z ZSRR najważniejsza przesłanką

budowy ekonomicznej siły Polski

Tak jak w całym 35-leciu, tak też obecnie i w przyszłości współpraca ze Związkiem Radzieckim jest najważniejszą zewnętrzną przesłanką budowy ekonomicznej siły Polski. Będzie ona nadal rozwijała się w oparciu o wspólne, długofalowe programy, w których coraz większą rolę odgrywają związki integracyjne, stale rozszerzane i wzbogacane.

Aktywnie dążyć będziemy do dalszego umocnienia socjalistycznej integracji gospodarczej bratnich krajów. Trzydziestolecie współpracy w ramach RWPG było ważnym czynnikiem ich i naszego rozwoju. Polska jest głęboko zainteresowana w dalszym rozwijaniu tej współpracy.

Będziemy rozwijać wymianę handlową i zacieśniać trwałe związki gospodarcze z rozwijającymi się krajami Azji, Afryki i Ameryki Południowej. Dążyć będziemy zwłaszcza do rozszerzania wzajemnie korzystnej wymiany towarów przemysłowych, będziemy zwiększać współpracę w szkoleniu kadr oraz współdziałać w rozwoju bazy surowcowej i przetwórczej w tych krajach.

Pragniemy nadal rozwijać stosunki gospodarcze i aktywnie przyczyniać się do kształtowania wzajemnie korzystnych warunków współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi. Nie możemy jednak zamykać oczu na następujące utrudnienia w dostępie na ich rynki dla polskiego eksportu. Jako państwo prowadzimy aktywną działalność przeciw dyskryminacji i protekcionizmowi, które ograniczają nasz eksport. Równocześnie musimy podejmować wszelkie niezbędne działania na rzecz rozszerzenia efektywnego eksportu, zwiększenia produkcji eksportowej, zwłaszcza w tych gałęziach, które z powodzeniem zdolne są konkurować na rynkach zagranicznych. Chodzi szczególnie o pogłębienie specjalizacji

proeksportowej, o podniesienie jakości towarów i poprawę terminowości dostaw. Od realizacji zadań eksportowych uzależnione są możliwości importu z krajów kapitalistycznych niezbędnych maszyn i urządzeń, surowców i materiałów. Od tego także zależy możliwość zakupów zboża pasz i innych produktów rolnych.

Postępy, jakie czyni nasza gospodarka w rozwoju eksportu, są wciąż jeszcze niewystarczające. Wynika to nie tylko z niepełnego wykorzystania potencjału produkcyjnego oraz ze zbyt małej podażi dobrych towarów odpowiadających zagranicznemu odbiorcom. Jest to także rezultat występujących jeszcze niesprawności systemu sterowania wymianą towarową i współpracą z zagranicą, niedostatków pracy samych central handlu zagranicznego i ich współdziałania z producentami. Usunięcie tych mankamentów pozwoliłoby przyspieszyć rozwój eksportu, poprawić jego efekty, a w rezultacie umocnić naszą pozycję na rynkach światowych. Sądzę, że problemem tym trzeba się zająć, i to natychmiast. Wiele zależy tu od postaw i zaangażowania ludzi, od ich inicjatyw, dyscypliny i rzetelności w wykonywaniu obowiązków.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Jednym z podstawowych zadań tegorocznego planu jest przyspieszenie budownictwa mieszkaniowego. W bieżącym roku przeznaczylimy na ten cel, a także na infrastrukturę komunalną około 150 mld zł, to jest ponad 1/4 ogólnej kwoty wszystkich nakładów inwestycyjnych, a więc znaczną część dochodu narodowego. W I półroczu, mimo podjętych przedsięwzięć, rezultaty

Umocnienie socjalistycznej państwowości

nieprzemijającym osiągnięciem narodu polskiego

Stworzenie i umocnienie socjalistycznej państwowości jest wielkim i nieprzemijającym osiągnięciem narodu polskiego w całym jego dziejach. Polska Rzeczpospolita Ludowa, wyrosła z walki i trudu polskiej klasy robotniczej i inteligencji, stanowi prawdziwy dom ojczysty wszystkich Polaków.

Umocniając socjalistyczny patriotyzm, ofiarności i zaangażowanie w pracy dla dobra Ojczyzny, partia nasza wytrwale i z głębokim przekonaniem kształtuje jedność narodowych i klasowych podstaw socjalistycznej państwowości. Tylko bowiem w warunkach władzy klasy robotniczej, w warunkach budowy socjalizmu możliwe stało się urzeczywistnienie marzeń pokoleń Polaków o Ojczyźnie silnej, bezpiecznej, sprawiedliwej.

Od zarania Polski Ludowej łączą nas głębokie i stałe umacniające się więzi przyjaźni i braterska współpraca ze Związkiem Radzieckim, którego heroiczna walka odegrała decydującą rolę w rozgromieniu hitlerizmu i w wyzwoleniu naszego narodu. Przyjaźń, pomoc i wszechstronna współpraca z ZSRR stanowią i stanowią niezlomną gwarancję realizacji najbardziej żywotnych interesów narodowych, a w szczególności trwałości granic, bezpieczeństwa, suwerenności oraz rozwoju gospodarczego Polski. Rola, jaką kraj nasz odgrywa w świecie współczesnym, osiągnięcia narodu polskiego potwierdzają w praktyce, że sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i pozostałymi państwami socjalistycznej wspólnoty leżą w najgłębiej pojętym interesie Polski, że również w przyszłości, tak jak dotychczas, będą niewzruszoną podstawą naszej polityki.

Z tych pozycji, określających miejsce Polski we współczesnym świecie, wnosimy godny chlubnej historii i najlepszych tradycji wkład we właściwe kształtowanie stosunków międzynarodowych. Współ ze swymi sojusznikami dążymy niezmłownie do przedłużenia pokoju w Europie na całą przyszłość, dążymy do budowy trwałego pokoju na całej kuli ziemskiej. Dzieło podjęte 35 lat temu będziemy kontynuować, tym lepiej i skuteczniej, im silniejsza będzie jedność naszego działania dla dobra i dalszego rozwoju Polski.

TOWARZYSZE!

Naszą naradę odbywamy jednocześnie na półmetku realizacji zadań społeczno-gospodarczych nakreślonych w planie na rok 1979. Jest to kolejny rok urzeczywistniania długofalowej strategii budowy rozwiniętego spo-

łeczeństwa socjalistycznego, rok decydujący dla realizacji celów społecznych nakreślonych w uchwałach VII Zjazdu i II Krajowej Konferencji Partyjnej. Od wyników, jakie osiągniemy, zależeć będzie w dużym stopniu nie tylko summa naszego ogólnonarodowego dorobku, z którym przyjdzie nam VIII Zjazd, ale także nasze kierunkowe zamierzenia, które zjazd określi na całą dekadę lat osiemdziesiątych.

Na poprzedniej, II Krajowej Naradzie Przedstawicieli Samorządu Robotniczego omówiliśmy szczegółowo kierunki działania niezbędne dla pomyślnego wykonania zadań na rok bieżący. Uznaliśmy wtedy, że zadania te nie będą łatwe do osiągnięcia i że trzeba będzie dołożyć wielu starań, aby przezwyciężyć trudności i napięcia, z którymi mamy do czynienia w gospodarce. Start do realizacji planu został dodatkowo skomplikowany na skutek wyjątkowo niesprzyjających warunków atmosferycznych w pierwszej połowie tego roku. Już w czasie, kiedy odbywała się nasza poprzednia narada wiadomo było, że ostry atak zimy spowodował znaczne zakłócenia w pracy transportu, energetyki, przemysłu i budownictwa, że powstały istotne opóźnienia w realizacji planów produkcyjnych. Niestety, na tym się nie skończyło. W lutym nastąpiły kolejne nawroty wyjątkowo silnych mrozów i zawałi, a w marcu i kwietniu miały miejsce, nie spotykane od kilkudziesięciu lat, powodzie. Nie mogło to pozostać bez wpływu na wyniki gospodarowania i pociągnęło za sobą znaczne straty materialne. Sytuację w rolnictwie komplikuje dodatkowo panująca od dłuższego już czasu susza. Już dzisiaj wiadomo, że wyniki produkcji rolnej będą gorsze, niż przewidywaliśmy.

Zgodnie z postanowieniami Komitetu Centralnego podejmowane są różnorodne działania zmierzające do zmniejszenia negatywnych skutków ostrej zimy i powodzi a obecnie skutków suszy przede wszystkim na warunki życia ludności. Chodzi głównie o to, aby mimo powiślań w pracy przedsiębiorstw, mimo wielkich trudności transportowych zapewnić ciągłość zaopatrzenia w podstawowe produkty żywnościowe i inne artykuły niezbędne dla gospodarstw domowych. Oceniamy, że zostało to w zasadzie osiągnięte. Wielka w tym zasługa pracowników handlu i przedsiębiorstw transportowych. Osobne słowa uznania należą się żołnierzom Wojska Polskiego i funkcjonariuszom Milicji Obywatelskiej, którzy kierowani byli na najtrudniejsze, najbardziej zagrożone odcinki, tam, gdzie normalne środki techniczne zawodziły.

Podstawą pomyślniej realizacji tegorocznego planu jest odpowiedni wzrost produkcji przemysłu, budownictwa, rolnictwa, transportu. Mimo uzyskiwanego z miesiąca na miesiąc postępu, mamy jeszcze w tym względzie zaległości w stosunku do przyjętych założeń. Musimy zatem uczynić wszystko, aby odrobić je w II półroczu. O takiej możliwości świadczyć wyniki produkcyjne II kwartału. Dla osiągnięcia tego celu konieczne jest dalsze powszechne doskonalenie procesów produkcyjnych, poprawa organizacji pracy, usprawnienie sterowania zaopatrzeniem materiałowo-technicznym, a więc spełnienie niezbędnych warunków utrzymania, a nawet przyspieszenia rytmiki realizacji planu. Rytmiczna praca naszej gospodarki wiąże się ze sprawnym funkcjonowaniem transportu. Niestety praca transportu nie przebiega zadowalająco. Wiele składa się na to czynników — zarówno subiektywnych jak i obiektywnych. Od początku roku podejmowano wiele działań zmierzających do zwiększenia zdolności przewozowych wszystkich jego rodzajów. Z inicjatywy Biura Politycznego rząd przeznaczył dodatkowe środki na przyspieszenie rekonstrukcji głównych linii kolejowych, łączących południe kraju z portami oraz środki na zwiększenie programów remontów sieci kolejowej i taboru, co stopniowo przynosić będzie odczuwalne rezultaty. Niezbędna jest również zwiększona troska zarówno pracowników transportu, jak i wszystkich jego użytkowników o bardziej efektywne wykorzystanie wagonów i innych środków przewozu. Po prostu trzeba lepiej dbać o sprawność techniczną taboru, o właściwe przepro-

wadzenie remontów. Zbyt wiele jest przypadków niszczenia wagonów w czasie prac przeładunkowych, oddawania kolei przez użytkowników niesprawnego taboru. Nie musimy towarzyszy przekonywać jak bardzo obniża to możliwości przewozu i wprowadza poważne zakłócenia w funkcjonowaniu transportu. Uważam, że należy przyjąć zasadę, że każdy użytkownik wagonów zwraca je kolei w stanie pełnej sprawności technicznej.

TOWARZYSZE!

Wyrażając wysoką ocenę przebiegu i dorobku sesji, należy jednocześnie podkreślić, że ich uczestnicy wskazali na realne możliwości dalszej istotnej poprawy warunków pracy w ramach socjalizmu i higieny, a także doskonałość zakładowej działalności socjalno-bytowej. Zostały te sesje poprzedzone społecznymi przeglądami warunków pracy i szerokimi konsultacjami wśród załóg.

Wyrażając wysoką ocenę przebiegu i dorobku sesji, należy jednocześnie podkreślić, że ich uczestnicy wskazali na realne możliwości dalszej istotnej poprawy warunków pracy w ramach socjalizmu i higieny, a także doskonałość zakładowej działalności socjalno-bytowej. Zostały te sesje poprzedzone społecznymi przeglądami warunków pracy i szerokimi konsultacjami wśród załóg.

Zgodnie z uchwałą Biura Politycznego, w maju i czerwcu odbyły się sesje Konferencji Samorządu Robotniczego poświęcone problemom dalszej poprawy warunków pracy, jej bezpieczeństwa i higieny, a także doskonałość zakładowej działalności socjalno-bytowej. Zostały te sesje poprzedzone społecznymi przeglądami warunków pracy i szerokimi konsultacjami wśród załóg.

Wyrażając wysoką ocenę przebiegu i dorobku sesji, należy jednocześnie podkreślić, że ich uczestnicy wskazali na realne możliwości dalszej istotnej poprawy warunków pracy w ramach socjalizmu i higieny, a także doskonałość zakładowej działalności socjalno-bytowej. Zostały te sesje poprzedzone społecznymi przeglądami warunków pracy i szerokimi konsultacjami wśród załóg.

Wyrażając wysoką ocenę przebiegu i dorobku sesji, należy jednocześnie podkreślić, że ich uczestnicy wskazali na realne możliwości dalszej istotnej poprawy warunków pracy w ramach socjalizmu i higieny, a także doskonałość zakładowej działalności socjalno-bytowej. Zostały te sesje poprzedzone społecznymi przeglądami warunków pracy i szerokimi konsultacjami wśród załóg.

Wyrażając wysoką ocenę przebiegu i dorobku sesji, należy jednocześnie podkreślić, że ich uczestnicy wskazali na realne możliwości dalszej istotnej poprawy warunków pracy w ramach socjalizmu i higieny, a także doskonałość zakładowej działalności socjalno-bytowej. Zostały te sesje poprzedzone społecznymi przeglądami warunków pracy i szerokimi konsultacjami wśród załóg.

III Krajowa Narada Przedstawicieli Samorządu Robotniczego

Referat Biura Politycznego KC PZPR

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

nie są zadowalające. Np. w niektórych wielkich aglomeracjach miejskich powstały opóźnienia. Odrobinie tych założeń wymaga szczególnie zaangażowania i wysiłku przede wszystkim pracowników budownictwa. Ale konieczna jest również daleko idąca pomoc ze strony pozostałych działów gospodarki narodowej, zwłaszcza pomoc w pracach wykończeniowych mieszkań, porządkowaniu terenów nowych osiedli, jak również w remontach i regeneracji maszyn i sprzętu budowlanego. Powinniśmy dążyć równocześnie do utrzymania poziomu kosztów budowni-

stwa mieszkaniowego w granicach ustalonych w planie. Obowiązkiem wszystkich, od których to zależy, jest dolażyć wszelkich starań, aby plany budownictwa mieszkaniowego zostały w pełni wykonane. Oczekujemy od samorządów robotniczych dalszych inicjatyw w rozwiązywaniu tej sprawy. Przemysłowie to wszyscy towarzysze i zastanów się, jaki dodatkowy wkład możecie wnieść w urzeczywistnienie programu budowy nowych mieszkań w Polsce, w jaki jeszcze sposób możecie wesprzeć wysiłki załóg budowlanych. A sami budowlani muszą rozstrząsać się jak uruchomić te rezerwy, które tkwią jeszcze, szczególnie w nie zawsze należytej dyscyplinie pracy.

Podjęcie nowych zadań w dziele tworzenia rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego

główną treścią VIII Zjazdu partii

TOWARZYSZE!

Wkraczamy w okres przygotowań do VIII zjazdu partii, na którym dokonamy podsumowania postępu, osiągnięć w latach siedemdziesiątych oraz narysujemy kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego na dekadzie lat osiemdziesiątych, konkretyzując założenia rozwojowe na pięcioletnie 1981 — 1985.

Pragniemy, aby odbył się on pod hasłem „O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o rozwój narodu polskiego”. Główną jego treść to podjęcie nowych, bardziej wielostronnych zadań w dziele tworzenia rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego — rozbudowa jego materialno-technicznej bazy i utrwalenie jego socjalistycznych cech.

Zakładamy, że projekt programu, który przedłożymy na zjeździe, będzie stanowił kontynuację strategii realizowanej w latach siedemdziesiątych i opierał się będzie o osiągnięte sukcesy i nagromadzone doświadczenia, uwzględniąc jednocześnie większe możliwości, ale także trudniejsze i bardziej złożone warunki przyszłego rozwoju. Chodzi zwłaszcza o kontynuację zasad nadrzędności celów społecznych, stanowiącej trwały dorobek VI i VII Zjazdu partii. Wytyczając cele społeczne na lata osiemdziesiąte uwzględniać musimy równocześnie kompleksowość potrzeb społeczeństwa oraz realne możliwości ich zaspokojenia. Opracowujemy program harmonijnego rozwoju społeczno-gospodarczego, w pełni wykorzystujący wielki potencjał naszego kraju i najlepiej odpowiadający aspiracjom oraz potrzebom ludzkiej pracy.

W centrum uwagi partii i narodu w latach osiemdziesiątych znaleźć się powinna rodzina jako to ognisko życia społeczeństwa, którego warunki życia, moralność, kulturowanie postaw patriotycznych, poczucie odpowiedzialności za rozwój i przyszłość Polski decydują o sile i o wartości narodu. Wyśnuć będziemy zatem na plan pierwszy te cele społeczne, które służą umacnianiu rodziny, zapewnieniu jej dobrobytu i pomyślności, a więc rozwój oświaty i wychowania młodzieży, dalszą poprawę wyżywienia narodu, budownictwo mieszkaniowe, polepszenie ochrony zdrowia, poprawę zaopatrzenia rynku i rozwój usług, rozbudowę urządzeń komunalnych.

Formułując długofalowy program społeczno-gospodarczy na lata osiemdziesiąte uwzględniać musimy obiektywne uwarunkowania, które wpłyną na przyszłe możliwości naszej gospodarki i stawić przed nią nowe, wyższe wymagania. Chodzi przede wszystkim o uwzględnienie tendencji występujących w gospodarce światowej. Jest to czynnik tym istotniejszy, że w latach siedemdziesiątych znacznie wzrósł udział Polski w międzynarodowym podziale pracy.

Na tym tle zagadnieniem o zasadniczym znaczeniu jest zaopatrzenie gospodarki w surowce i energię. Trudności surowcowe nie mają charakteru przejściowego. Należy się liczyć z tym, że lata osiemdziesiąte będą okresem wzrostu cen surowców i coraz trudniejszych warunków ich zakupu. Dla-

tego też, wielkie znaczenie ma rozwój i właściwe wykorzystanie naszej własnej bazy surowcowej. Rozwijać będziemy górnictwo węgla kamiennego i węgla brunatnego, siarki i miedzi. Sięgamy również do złóż innych minerałów. Nie mniejsze jednak znaczenie ma i będzie miała oszczędność materiałów, surowców i energii oraz doskonalenie samej produkcji pod kątem racjonalizacji ich zużycia. Zadanie to zyskać powinno najwyższą rangę w działalności wszystkich ogniw i dziedzin gospodarki, nauki i techniki.

Lata osiemdziesiąte charakteryzować się będą również znacznie mniejszym niż dotąd przyrostem zasobów pracy. Nakłada to obowiązki właściwego i pełnego wykorzystania kwalifikacji ludzi, ich zdolności i fachowości. Jednocześnie na czoło wysuwa się konieczność dokonania dalszych przeobrażeń w strukturze zatrudnienia, sprzyjających postępowi społecznemu i efektywności gospodarowania.

Wielkie znaczenie dla lat osiemdziesiątych mieć będzie pełne wykorzystanie ogromnego potencjału produkcyjnego, który zbudowaliśmy w bieżącym dziesięcioleciu. Sprzyjać temu powinna polityka racjonalnego zatrudnienia, lepsza organizacja i pełniejsze wykorzystanie czasu pracy na stanowiskach roboczych. Będziemy nadal modernizować i unowocześniać aparat wytwórczy, dążąc do uzyskiwania nowych generacji technicznych i technologicznych, w oparciu o dorobek polskiej nauki i techniki, a także o dorobek nauki światowej.

Zadaniem o szczególnej doniosłości będzie kontynuacja programu wyżywienia narodu. Dla stworzenia trwałej podstawy dynamicznego rozwoju hodowli niezbędne będzie dalsze zwiększenie zasobu pasz krajowych, osiągnięcie w przyszłości plonów zbóż i roślin pastewnych oraz bardziej efektywne ich wykorzystanie. Sprzyjać temu powinna współpraca z ZSŁ polityka racjonalnego zapewnienia wzrostu produkcji roślinnych i zwierzęcej we wszystkich sektorach rolnictwa oraz postępu w unowocześnianiu tego działu gospodarki narodowej. Program wyżywienia narodu i w szczególności silne wsparcie w dynamicznym rozwoju przemysłu spożywczego.

Dążąc będziemy w latach osiemdziesiątych do zapewnienia samodzielnego mieszkania każdej polskiej rodzinie, do wydatnego podwyższenia jakości, lepszego dostosowania struktury i wyposażenia mieszkań do rosnących potrzeb. Przyspieszona zostanie rozbudowa sieci usługowo-handlowej i socjalnej w osiedlach.

Osiągnięty zostanie znaczny postęp w przestrzennym zagospodarowaniu kraju. Stopniowa realizacja programu zabudowy Wisły i regulacji sieci dróg wodnych powinna stworzyć dogodne warunki aktywizacji gospodarczej znacznych obszarów kraju, rozwoju przemysłu i rolnictwa, rozbudowy bazy wypoczynku i rekreacji. Kontynuować będziemy budowę dróg szybkiego ruchu. Przybliży do siebie poszczególne regiony kraju i wpłynie korzystnie na rozwój społeczno-gospodarczy poszczególnych województw.

W nadchodzącej dekadzie nastąpi dalszy istotny postęp w dziedzinie ochrony i kształtowania środowiska naturalnego. Szczególnie intensywne powinny być działania na rzecz ochrony czystości powietrza atmosferycznego i wód oraz rekultywacji gleb na terenach przemysłowych. Dzisiejszą pracą tworzymy warunki dla realizacji wieloletniego i ambitnego programu rozwoju Polski.

Na VIII zjazd przyjdziemy z programem dalszych przeobrażeń społeczno-gospodarczych Polski. Pragniemy, aby z owoców postępu cywilizacyjno-kulturalnego korzystał każdy obywatel naszego kraju, aby lata osiemdziesiąte były dekadą umacniania siły Polski, jej prestiżu i pozycji w świecie.

Wytyczamy ambitne cele społeczne i zadania gospodarcze na miarę stale rosnących aspiracji i dożyłach możliwości naszego narodu. Skala osiągniętego postępu zależnie będzie rzecz jasna od nas wszystkich niezależnie od stanowiska i miejsca pracy.

Lata osiemdziesiąte będą dekadą dalszego rozwoju i umacniania roli samorządu robotniczego, jako wielostronnych funkcji w organizacjach gospodarczych. Ma on bowiem największe możliwości usprawniania gospodarki w zakładzie produkcyjnym i usługowym, eliminowania jakichkolwiek niedostatków w organizacji i wykorzystaniu czasu pracy, zwalczania przejawów marnotrawstwa surowców i materiałów, może spowodować lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń.

Już obecnie wydatnie zwiększyły się uprawnienia i kompetencje wszystkich form samorządu. A więc tych instytucji socjalistycznej demokracji, które tworzą powszechną, dostępną ludziom pracę płaszczyznę uczestnictwa w rządzeniu, służą ich fundamentalnemu prawu do współgospodarowania krajem. Powołane zostały także do życia komitety kontroli społecznej — zapewniające większy i bardziej skuteczny wpływ ludzi pracy na poprawę działalności biur, urzędów, placówek usługowych oraz na eliminowanie negatywnych zjawisk społecznych. W wyniku wprowadzenia formy konsultacji i nadania jej rangi zasady konstytucyjnej, ludzie pracy uzyskali prawo bezpośredniego udziału w opracowywaniu ważnych decyzji państwowych. Jest to niezbędny warunek kształtowania poczucia obywatelskiej odpowiedzialności za dobro ogólne, za rozwój kraju i całego narodu.

Wszyscy razem odpowiadamy przecież za Polskę. Gwarantuje pomyślną przyszłość naszego kraju stanowi patriotyczna i moralna jedność Polaków, zespolenie wszystkich ludzi pracy wokół klasy robotniczej, która swoim zaangażowaniem i ofiarną pracą wnosi największy wkład do rozwoju Ojczyzny.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZKE!

Jutro Polski — tworzymy dzisiaj. W tych prostych słowach zawiera się prawda o wielkiej doniosłości zadań, które wytyczyliśmy sobie na trudny, bieżący rok. W stawce o lepsze zaspokojenie potrzeb społecznych i rozwój kraju leży każdy dzień i każda godzina pracy na każdym stanowisku i we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej.

W najbliższym czasie na posiedzeniach KSR ocenicie, towarzysze, dotychczasowe wyniki i wytyczycie zadania swoich zakładów i przedsiębiorstw do końca bieżącego roku, ustalicie działania, jakie powinny być u was podjęte, aby te zadania zostały w pełni wykonane. Jest to obecnie sprawa podstawowa. Dlatego, towarzysze, nie szczędźmy sił, aby im poddać. Będziemy tak jak dotychczas dbać o pomażanie wspólnego dobroku, o dalszy pomyślny rozwój socjalistycznej Ojczyzny.

Oczekujemy, że podjęte z okazji 35-lecia PRL czynne będą kontynuowane i wzbogacane w okresie poprzedzającym VIII zjazd partii, że wezmą w nich, tak jak dotychczas, udział wszyscy ludzie pracy, a PZPR-owcy będą przedować w tym dziele. Stanie się to najlepszym wyrazem poparcia dla polityki naszej partii, wyrazem przywiązania i miłości do socjalistycznej Ojczyzny.

Czesław Kaczorowski

— przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Pomorskich Zakładów Aparatury Elektrycznej „Ema-Aparatury” w Toruniu:

Obecnie przygotowujemy się do zaopatrzenia w potrzebną aparaturę nowo powstających i modernizowanych zakładów elektrycznych. Droga do tego celu nie jest prosta, gdyż po tegorocznej mroźnej zimie powstała załogiści produkcyjne sięgające kilkudziesięciu milionów złotych. Szukaliśmy najlepszych sposobów odrobienia tych załogiści. Nie wszystko jednak zależy od nas samych.

Obecnie coraz trudniej jest nam wykonywać rosnące zadania. Musimy sięgać do systemów organizacji pracy zapewniających efektywne wykorzystanie wszystkich czynników produkcji. Realizacja niektórych ważnych zadań będzie jednak zależała od rytmicznych i pełnych dostaw z zewnątrz — np. transformatorów z fabryki „Elita” w Łodzi.

Stefan Pękacz

— przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Kombinatu PGR w Tyminiu, woj. koszaliński:

Dzięki zaangażowaniu pracy załóg przy niekorzystnych warunkach ubiegłym roku udało nam się w tym roku w rezultacie wzmoczonego wysiłku załóg PGR-owskich zrobić wszystko, aby uzyskać jak najlepsze zbiory. Postawione przed nami zadania można byłoby zrealizować jeszcze pełniej i lepiej przy zapewnieniu rytmicznych dostaw przemysłowych środków produkcji.

Obecnie wysiłki załóg PGR-owskich woj. koszalińskiego koncentrują się na rozwiązaniu dwóch zasadniczych problemów: zwiększeniu produkcji pasz własnych oraz właściwym przygotowaniu maszyn do żniw i jeśnionych prac.

Mamy techniczne i ludzkie możliwości wyremontowania na czas sprężu żniwnego pozostałego jeszcze w warsztatach. Nie zbędne jest jednak przyspieszenie dostaw części zamiennych — m. in. ogumienia.

Krzyszyna Nowak

— przewodnicząca Prezydium Samorządu Robotniczego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Poznaniu:

Początek roku nie był dobrym okresem dla produkcji rynkowej. Dostawy były niskie. Część załogiści już odrobiono, ale niektóre utrzymują się. Zwracamy się więc do towarzyszy z prośbą, aby wykrzystali wszelkie możliwości w celu wyprodukowania większej ilości podstawowych towarów niezbędnych do codziennego życia rodziny. Nie chodzi nam tylko o samą wartość wykonanego planu

produkcji towarów rynkowych, ale przede wszystkim o wywiązanie się producentów z zadań ilościowych i asortymentowych.

Ze swej strony inspirowujemy ruchami wszystkich lokalnych rezerw produkcyjnych, usługowych i usługowych. Wolałobyśmy bank producentów rynkowych, zaś uzgodniona dodatkowa produkcja na rynek wyniesie ponad 240 mln zł.

Witold Kołodziejczyk

— przewodniczący Rady Zakładowej, członek Prezydium Samorządu Robotniczego Dyrekcji Rejonowej PKP w Siedlcach:

W pracy naszej organizacji samorządowej szczególną uwagę zwracamy na usprawnienie przeładunków. W tym celu utworzyliśmy i oświetliliśmy dodatkowe placce przeładunkowe wprowadzając jednocześnie podstawowe mechanizacje pracy. Mimo jednak istotnej w tym zakresie poprawy konieczna jest dalsza mechanizacja prac przeładunkowych. Łączy się z tym również potrzeba lepszego wykorzystania urządzeń przeładunkowych na stacjach towarowych.

Mówiąc o pracy transportu samochodowego należy wyraźnie przywrócić niepełnego wykonania tego zadania za pięć miesięcy br. Wyda się, że zawiąła nie tylko zima. Powodem niewykonania zadań jest także nie najlepszy stan gotowości technicznej pojazdów oraz wydłużenie czasu trwania prac przeładunkowych.

Stanisław Żukowski

— przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego WSK w Rzeszowie:

Słusznie silną eksploatowaną na wielu kontenerach i w warunkach klimatycznych. Musimy zapewnić im wysoką niezawodność i trwałość. Potrzeba stałej poprawy jakości produkcji zmusia nas do wypracowania w 1976 r. kompleksowego systemu ekonomicznego i moralnego oddziaływania na poprawę jakości w pracy załogi. Według jego ustaleń wysokość zarobków uzależniona jest od jakości pracy; oznacza to w prak-

tyce przestrzeganie zasady nie planowania za rękę wyroby.

Ludziom dobrej roboty nadajemy uprawnienia do samokontroli przyznajemy wyższe premie, awansujemy. Jakość trzeba być pełną świadomością, że na każdym stanowisku pracy

Dla uczczenia Jubileuszu 35-lecia PRL załoga WSK zrealizowała już zobowiązania o łącznej wartości 90 mln zł. Nie jest to nasze ostatnie słowo.

Krzysztof Skorupka

— członek Konferencji Samorządu Robotniczego Podhalańskich Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Nowym Sączu:

Zadania produkcyjne wykonujemy zgodnie z planem. Pełnym wykonaniem tegorocznych zadań chcemy uczcić 35-lecie Polski Ludowej.

Troszczymy się o pełne wykorzystanie każdej maszyny, rozwijamy różnorodne formy współzadaniowości, zachęcając pracowników do racjonalizacji oraz propagując gospodarność wśród

załóg. Wspólnie ze spółdzielnią ogrodniczą zajmujemy się organizacją produkcji owoców i warzyw. Rozwinęliśmy produkcję ogrodniczą w małych obszarach gospodarstw chłopskich, pełną świadomością, że pierwszy w kraju przystąpiliśmy do zakładania upraw zbrokowania, zwłaszcza w sadownictwie.

Wanda Węgrzyn

— przewodnicząca Rady Zakładowej, członkini Prezydium Samorządu Robotniczego w Zakładach Tworzyw Sztucznych w Jasle, woj. krakowski:

Również nas nie ominęły trudności w zaopatrzeniu surowcowo-materiałowym, dostawach energii i transportu. To, że wychodzimy z tych kłopotów, to bronna ręka wynika z konsekwentnej realizacji działań podjętych na rzecz obniżenia norm zużycia surowców, stosowania subtytułów krajowych zamiast surowców importowanych, a także racjonalnego zagospodarowania odpadów.

Systematycznej poprawie efektywności gospodarki zapasami. Stosujemy te przedsięwzięcia, które faktycznie zwiększają wydajność i efektywność w dziedzinie produkcji i sprzedaży z nadwyżką. Nasze dostawy rynkowe są w tym roku wyższe o ponad 17 proc. w porównaniu z I półroczem ub. roku. A na ostatnim posiedzeniu KSR podjęliśmy decyzję korekty rocznego planu sprzedaży o 50 mln zł.

Jan Sobolewski

— przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Fabryki Samochodów Osobowych w Warszawie:

Dzięki podjętym działaniom organizacyjnym i zwiększonemu wysiłkowi załoga FSO systematycznie odrobila istniejące załogiści. Obecnie zadania wykonywane są pomyślnie. Oceniamy, że na planowane na bieżący rok 121 tys. samochodów — wykonamy w I półroczu 62 tys. co stanowi 50 proc. zadań rocznych.

Wyniki te pozwalają również eksploatować zwiększonego eksportu, do którego rozwoju br. zarówno samorząd robotniczy jak i kierownictwo zakładu przywiązują dużą wagę. Planuje się, że tegoroczny eksport przekroczy wartość 80 mln zł dew., z czego około 50 mln zł zostanie sprzedane samochodów do krajów kapitalistycznych.

Szczepan Popiołkowski

— przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Fabryki Maszyn Złotych w Płocku:

W I półroczu br. wielkim wysiłkiem odrobiliśmy dość duże straty w produkcji. Wstąpiło w styczniu i lutym w realizacji zwiększonych zadań wykorzystaliśmy powstające ruch zobowiązań naszej załogi dla uczczenia 35-lecia Polski Ludowej. Skupiliśmy się ostatnio na produkcji części za-

łogów. W tym czasie zwiększyliśmy produkcję części zamiennych, których do końca czerwca przekazywaliśmy rolnictwu. W tym czasie zwiększyliśmy produkcję części zamiennych, których do końca czerwca przekazywaliśmy rolnictwu.

Prowadzimy intensywnie prace nad rozwojem maszyn do zbioru kukurydzy na ziarno oraz unowocześnieniem kombinów „Bizon”.

Tadeusz Kozak

— przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Lublinie:

Jako główne zadanie postawiliśmy przed sobą pełne zagospodarowanie wyprodukowanego w rolnictwie surowca mięsnego, zmniejszenie strat i ubytków żywej w obrocie, przetworzenie i przechowywanie.

Kolejnym kierunkiem naszego działania jest poprawa jakości wyrobów. Umacniamy system samokontroli na każdym stanowisku pracy, aktywizujemy swą działalność nasze zakładowe laboratorium.

Stanisław Krzyszkowski

— przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Przedsiębiorstwa Produkcji Elementów Wielkopłytowych w Nowogrodzie, woj. zielonogórski:

Nominalna zdolność produkcyjna zakładów fabryki — 8 tys. 1200 sztuk — jest już od kilku

lat systematycznie przekraczana. Plany produkcyjne są obec-

nie tylko wykonywane, ale i przekraczane. Rozwijać będziemy nadal działania mające na celu modernizację bazy wytwórczej budownictwa. Fabryki

domów funkcjonujące już od szeregu lat powinny być w szerszym zakresie poddawane modernizacji zwiększającej ich zdolności wytwórcze.

Stanisław Miller

— sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, członek KSR w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile:

Dostarczamy ponad plan dla potrzeb kolei odlewy żelwne, stopy miedzi, odlewy itp. W pełni wykonujemy zadania planowe w zakresie części zamiennych. Szczególną wagę przywiązujemy do wykorzystania naszych zdolności produkcyjnych, do właściwej, oszczędnej gospodarki materiałami i su-

rowcami, a także paliwami i energią. Ważną rolę w tej dziedzinie odgrywa funkcja kontrolna KSR. Zamierzamy znacznie zwiększyć zadania na drogę półroczną. Załoga nasza podjęła zobowiązania produkcyjne i czynny spolecznie na ogólną wartość 8 mln zł.

Kazimierz Plaza

— sekretarz Rady Zakładowej, członek KSR Zakładów Górniczych „Lubin”, woj. legnickie:

Obecnie osiągamy dobre wyniki produkcyjne. W ciągu 5 miesięcy nasza kopalnia w 43 proc. wykonała plan roczny, a podjęte zobowiązania w ponad 60 proc. Te wyniki nie przesłaniają nam jednak niedociągnięć występujących jeszcze w naszej codziennej pracy. Niekorzystne zjawiska dostrzegamy w organizacji produkcji, w gospodarce materiałowej i sprzętem.

Obecnie osiągamy dobre wyniki produkcyjne. W ciągu 5 miesięcy nasza kopalnia w 43 proc. wykonała plan roczny, a podjęte zobowiązania w ponad 60 proc. Te wyniki nie przesłaniają nam jednak niedociągnięć występujących jeszcze w naszej codziennej pracy. Niekorzystne zjawiska dostrzegamy w organizacji produkcji, w gospodarce materiałowej i sprzętem.

Ryszard Deska

— przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Zakładów Włókien Chemicznych „Chemiteks-Stilon” w Gorzowie Wlkp.:

Zadania 1978 roku wykonaliśmy z nadwyżką, pomyślnie zrealizowaliśmy plany 5 miesięcy br. Jedną z przyczyn naszego powodzenia jest zaangażowanie całej załogi w tworzenie ostatecznej wersji planu na Konferencji Samorządu Robotniczego przedsiębiorstwa. W br. przyjęte przez KSR zadania zakładały wzrost produkcji o 50 mln zł w porównaniu z ub. rokiem przy znacznie mniejszej załodze. Droga do osiągnięcia celu jest dalsze zwiększenie dyscypliny — zarówno pracy jak i technologicznej. Szczególnie dużo uwagi poświęcamy sprawie rozwoju pro-

dukcji rynkowej i eksportowej. Wzorem poprzednich lat, systematycznie unowocześniamy naszą produkcję. Ubiegłe lata potwierdziły słuszność takiego traktowania zadań.

Mówiąc o pozytywnych zjawiskach jednak zwrócić uwagę na niektóre niekorzystne zjawiska utrudniające pracę i obniżające efektywność naszego działania. Do podstawowych bolączek należy brak ciągłości dostaw podstawowych surowców, jakim jest łańcuch kapitałowy. Brakuje także nieraz materiałów pomocniczych i części zamiennych.

Zdzisław Szymhowski

— przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego w Białymstoku:

Po 1970 r. podjęliśmy w przemyśle chłodniczym Białostocznym produkcję mrożonych żywności. W okresie ubiegłych 7 lat dostawiliśmy mrożonek z naszych zakładów wzrostu do 9 tys. ton rocznie, tj. 12-krotnie. Dążymy do wzbogacenia asortymentu produkowanych przez nas wyrobów oraz podwyższenia ich jakości. Te problemy były głównym tematem sesji Konferencji Samorządu Robotniczego, która zawiązała plany produkcyjne na br. Zaawansowanie planu rocznego wynosi ok. 60 proc.

Tadeusz Ciszak

— przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Zakładów Urządzeń Technicznych „Zgoda” w Świętochłowcu:

Przyjęte u progu 1978 r. przez KSR zadania są w pełni realizowane. Nie oznacza to jednak, że w pierwszych tygodniach i miesiącach roku załoga zdążyła uniknąć napięć i kłopotów z wykonaniem planu asortymentowego. Na odrobienie załogiści w tej dziedzinie skoncentrowano główną uwagę.

Produkcja eksportowa „Zgody” będzie w br. dwa razy większa niż w 1975 r. w tym roku fabryka ma skierować na rynek zagraniczny 54 proc. swej produkcji finalnej. Wzrostliśmy

na rynku zagranicznym z góralczymi maszynami wyładowymi do pionowego transportu. Dla uczczenia 35-lecia PRL metalowcy „Zgody” zrealizowali dodatkową produkcję eksportową wartości 4 mln zł dew. Do realizacji zadań w II półroczu br. przystępujemy z dogodnej pozycji. Tak ustaliliśmy nasze plany, aby z jednej strony złożyć pracowali rytmicznie i drapieżnie realizować zadania, a drugiej — nie zapomnieć o wypoczynku urlopowym.

Sławomir Witczak

— przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Zakładów Celulozowo-Papierniczych w Ostrołęce:

Dążymy do zmniejszenia zużycia deficytowych surowców, paliw oraz energii, obniżenia kosztów wytwarzania, troszcząc się przy tym, aby dokonane w tym zakresie zmiany nie spowodowały spadku jakości wyrobów finalnych. Podjęliśmy przedsięwzięcia zmierzające do efektywnej eksploatacji maszyn i urządzeń. Dzięki obniżeniu zużycia papieru przeznaczanego

do produkcji tektury falistej, uzyskaliśmy roczną obniżkę kosztów produkcji o ok. 14 mln zł. W produkcji celulozy po raz pierwszy w kraju zastosowaliśmy siarkę.

Dążąc do maksymalnego zaspokojenia celulozy, nastawiamy się na coraz większe zużycie makulatury, dostosowując do tego technologii produkcji.

Czesław Drodziewicz

— bosman, członek KC PZPR, członek Prezydium Samorządu Robotniczego PLO w Gdyni:

Podjęliśmy się jak najpełniejszego zaspokojenia potrzeb przewozowych polskiego handlu zagranicznego, wykorzystując jednocześnie możliwości rozszerzenia aktywności przewozów ładunków tranzytowych i między innymi portami.

Legitymujemy się wykonaniem w ubiegłym roku wszystkich podstawowych zadań planowych mimo niesprzyjającej sytuacji na międzynarodowym rynku żegludowym. W programie przyjętym na styczniowej

Konferencji Samorządu Robotniczego zawarliśmy przedsięwzięcia decydujące o wzroście efektywności gospodarowania.

Z okazji 35-lecia PRL załogi 147 statków zadeklarowały realizację dodatkowych prac remontowo-konserwacyjnych w przedziałach wartości 28 mln zł i ponad 450 tys. dolarów.

Nie w pełni realizowane są jednak założenia programu dotyczącego odnowy i zwiększenia tonażu PLO.

Jerzy Małyska

— przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Zakładów Chemicznych „Blachownia” w Kędzierzynie-Koźlu, woj. opolskie:

Z załogiści produkcyjnych jakie powstały w pierwszych miesiącach br. odrobiliśmy już ponad połowę. A były one w specyficznych warunkach ciężkiego przemysłu chemicznego, trudności jest sporo, głównie związane są one z transportem surowców i produkcji; brak

nam wagonów. Próbowujemy konkurować te kłopoty.

Za swój główny obowiązek uważamy wykonanie zadań planowych tego roku — roku 35-lecia PRL. Dajemy dodatkową szereg ważnych dla produkcji rynkowej i na eksport specyficznych chemicznych.

Lucyna Sworzeń

— przewodnicząca Zarządu Zakładowego ZSMP, członek Prezydium Samorządu Robotniczego w Poludniowym Zakładach Przemysłu Skórzanego „Chetmek”, woj. białski:

Należąc do czołowych producentów i eksporterów obuwy stawiamy przed sobą zadanie systematycznego doskonalenia jakości i nowoczesności wyrobów. Jedną z form działania w tej dziedzinie stanowią narady wytwórcze.

Istotną rolę pełnią w przedsiębiorstwie komisje problemowe powoływane przez KSR-y. Działalność samorządu nie może pomijać wskaźników określających efekty naszej pracy. Równie ważną jednak rzeczą jest klimat w jakim ona przebiega.

Mieczysław Bulerski

— pierwszy wytopiacz stali, członek KSR Huty im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim, woj. kielecki:

Dla ponad 17-tygodniowej załogi naszej huty pierwszoplanowym zadaniem jest obniżenie zużycia produkcyjnych i pierwszych miesięcy roku. Dotychczas zdołaliśmy wykonać zadanie w 3/4. Terminowa realizacja naszych zobowiązań napotyka jednak na trudności

wynikające z niedostatecznej ilości taboru kolejowego, niezbędnego do wysyłki gotowych wyrobów.

Dla Huty im. M. Nowotki szczególne znaczenie ma teminowa budowa walcowni profilu (o zakładanej) produkcyjnej 800 tys. ton rocznie).

Przebieg dyskusji

Władysław Maraszkiewicz

— brigadista siłowni, sekretarz Rady Zakładowej, członek Prezydium Samorządu Robotniczego Huty im. Lenina:

Załoga Kombinatu im. Lenina, która przed kilkoma dniami obchodziła jubileusz 30-lecia swego powstania, wyprodukowała dotychczas prawie 70 mln ton surowców, ok. 74 mln ton koksu, niemal 90 mln ton stali i 61 mln ton wyrobów walcowanych. Za tymi wielkościami kryje się ofiarny wysiłek wieloletniej załogi. Wielką szkołą kształtującą takie zaangażowanie i postawę pracowników jest samorząd robotniczy.

Nie znaczy to, że w pracy samorządu robotniczego nie mamy problemów. Niektóre KSR-y i

prezidia za mało jeszcze uwagi poświęcają sprawom socjalno-bytowym oraz kształtowaniu prawidłowych stosunków międzyludzkich.

Dla uczczenia 35-lecia Polski Ludowej załoga Huty im. Lenina podjęła zobowiązania produkcyjne o wartości 104 mln zł oraz zobowiązania przeprowadzenia 550 tys. roboczogodzin przy pracach społeczno-użytecznych w kombinacie i mieście oraz hutniczych ośrodkach wczasowych. Wykonano już prawie połowę podjętych czynów.

Stanisław Gruchacz

— przewodniczący Prezydium Samorządu Robotniczego Kopalni Węgla Kamiennego „Staszic” w Katowicach:

Jednym z najważniejszych zadań jakie postawił przed sobą samorząd robotniczy kopalni „Staszic” jest systematyczne kształtowanie współodpowiedzialności załogi za oprac

Spotkanie... z posuchą naftową

Przed zachodnim „szczytem” w Tokio

MACIEJ SŁOTWIŃSKI

Od korespondenta „Trybuny Robotniczej” w Nowym Jorku

Prezydenta J. Cartera czeka niebawem kolejne spotkanie na szczycie, tym razem w stolicy Japonii Tokio. Obradować on tam będzie pod koniec miesiąca (28-29 czerwca) z przywódcami najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych to jest RFN, Francji, Hiszpanii, Japonii, Włoch i Kanady.

Będzie to już piąty tego rodzaju szczyt poświęcony problemom gospodarczym. Poprzednio przywódcy tych krajów zaszli jeden drugiemu nieumiejętność gospodarowania, osłabienie światowego systemu walutowego nieudolność w walce z bezrobociem, samolubne pilnowanie własnych interesów w handlu zagranicznym. Po ostrej wymianie zdań wypracowano ostatecznie i z trudnym ugięciem oświadczenie postawienia... których nikt potem nie dotrzymał.

Tym razem wszystkie wymienione problemy straciły trochę na ważności i randze w zestawieniu z jednym z głównych niebezpieczeństw zachodniego. Ma ono na imię kryzys energetyczny a właściwie naftowy.

Dłatego szczyt w Tokio nazywa się tutaj spotkaniem troch, co „kupuje naftę”. I mówi się, że tym razem wszyscy uczestnicy będą siedzieli po jednej stronie stołu a po drugiej będzie wspólny wróg — posucha naftowa.

Bardziej wnikliwi eksperci twierdzą jednak, że i tym razem nie będzie zgodności w obradach a zdania będą bardziej podzielone niż kiedykolwiek. Bo kryzys jest jeszcze głębszy. Stany Zjednoczone np. staną na pewno pod presją jako największy konsument b.n.ropy. Zużycie ropy w USA na ten cel mieści się w dwukrotnie większe niż w RFN, W. Brytanii,

Rozmowy prezydenta USA w Japonii

W Japonii

TOKIO (PAP)

Przebywający w Japonii z wizytą państwową prezydent USA, Jimmy Carter rozpoczął w poniedziałek rozmowy z premierem Masayoshi Ohira. Podczas trwającego prawie dwie godziny spotkania z szefem rządu japońskiego omawiano między innymi problemy energetyczne oraz zagadnienia stosunków Północ — Południe, czyli kwestie gospodarcze. Podczas kolejnego spotkania we wtorek obaj politycy będą omawiać sprawy polityczne w tym sytuacji w Azji i problemy bliskowschodnie.

Pentagon przeciwny wycofaniu wojsk z Korei Południowej

WASZINGTON (PAP)

W Waszyngtonie rozszalała się wiadomość, że szefowie poszczególnych rodzajów broni armii Stanów Zjednoczonych przedłożyli prezydentowi Carterowi warianty raportu sugerujące ostateczne i całkowite wycofanie wojsk amerykańskich z Korei Południowej.

Wycofanie amerykańskich oddziałów stacjonujących w Korei było jednym z punktów programu wyborczego obecnego prezydenta i w okresie pierwszych dwóch lat jego kadencji program ten był ściśle egzekwowany.

DC-10 ciągle na ziemi

Naczelny dowódca NATO uniknął śmierci

BRUKSELA (PAP)

W poniedziałek rano dokonano nieudanego zamachu na naczelnego dowódcę sił zbrojnych NATO, gen. Alexandra Haiga (USA). Samochód, którym udawał się do swojej rezydencji do siedziby NATO, w pobliżu wsi Obourg niedaleko Mons (Belgia) omal nie wyleciał w powietrze po eksplozji miny, która — jak stwierdza komunikat oficjalny — wybuchła przy pomocy detonatora uruchomionego zdalnie. W wyniku eksplozji całkowicie został zniszczony samochód towarzyszący generałowi. Znajdujący się wewnątrz członkowie jego straży przybocznej zostali ciężko ranni. Odwieziono ich do szpitala. Gen. Haig wyszedł cało z opresji.

JAMES CLAVELL

KRÓL SZCZURÓW

Humorysta: ANDRZEJ PAKULA
Copyright (c) 1962 James Clavell

— Hej, Max — zawołał Król. — Może być tak nastawiać wodę na kawę? — Max odruchowo wyszedł z rondlem po wodę. Kiedy wrócił włożył maszynkę i ustawił na niej naczynek. Wrócił już na przycze, kiedy nagle zatrzymał się, obrócił i spojrzał na Króla.

— O co chodzi, Max? — spytał niepewnie Król.

Max wpatrywał się w niego bez słowa, a jego nieme usta drżały.

— No co się tak gapięz? — Raptiem Max schwytał rondel i wyrzucił go przez okno.

— Czy ty na łeb upadł? — wybuchnął Król. — Przez ciebie jestem cały mokry!

— Masz pecha — krzyknął Max, wytrzeszczając oczy. — Powiniemem obić cię za to mordzie! Zwirowałeś? — Wojna się skończyła. Sam sobie zrobił waszą zasnę kawe! — wrzasnął Max, a w kącikach ust pojawiły mu się punkciki piany.

Król zerwał się na nogi i stanął wściekle górując nad Maxem, z twarzą pokrytą czerwonymi centkami. — Spieprzył stąd, zanim ci wsadzę nogę w rękę! — Spróbuj, spróbuj tylko, ale nie zapominać, że jestem sierżantem! I postawie cię pod sąd wojenny!

Max wybuchnął histerycznym śmiechem, a potem nagle śmiech zamienił się w płacz, rozdzielający płacz i Max wybiegł z baru zostawiając po sobie pełne grozy milczenie.

— Zwirował sukiny — mruknął Król. — Nastaw mi wodę, dobrze, Tex? — powiedział i usiadł na swoim miejscu na kacie.

Tex stał w progu patrząc za Maxem. Obejrzał się powoli.

— Jestem zajęty — odparł, choć wiele go to kosztowało.

Król aż ścisnął w dół. Opanował się jednak i przybrał zacięty wyraz twarzy.

— Rzeczywiście — powiedział z ponurym uśmiechem. — Właśnie widzę, — Panująca w baroku cisza porażała. Król sięgnął po portfel i wyciągnął z niego banknot. —

Genewska sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy

BEZROBOCIE SKUTKIM RECESJI W państwach kapitalistycznych

GENEWA (PAP)

W Genewie trwają obrady 65 sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy. Wśród uczestniczących w obradach przedstawiciele 135 krajów znajdują się reprezentanci licznych central związkowych Europy Zachodniej, Afryki, Azji, i Ameryki Łacińskiej.

W wystąpieniach podkreślano, że utrzymujące się zjawiska recesji gospodarczej w państwach kapitalistycznych i kryzysu w licznych krajach rozwijających się przyniosły coraz tragiczniejsze konsekwencje dla milionów ludzi pracy. Stwierdzono, że zjawiska te powodują zwłaszcza dalszy systematyczny wzrost bezrobocia. Tylko w krajach rozwijających się liczba całkowicie i częściowo bezrobotnych przekroczyła już 300 mln ludzi zdolnych do pracy. W zachodnich krajach rozwiniętych przemysłowe bezrobocie osiągnęło dotychczasowe rekordy. Wzrost bezrobocia notowany od blisko 40 lat poziom ok. 15 mln osób. Zwracano uwagę, iż przy utrzymaniu się

obecných struktur społeczno-gospodarczych w świecie zachodnim i w wielu krajach rozwijających się, armia bezrobotnych osiągnie u szczytu obecne go stulecia liczbę miliarda mężczyzn i kobiet.

Wielu delegatów podkreślało, że na skutek recesji i zjawisk kryzysowych istotnie ograniczeniu ulega również szkolenie ogólne i zawodowe robotników i młodzieży, co dodatkowo zmniejsza szanse ich zatrudnienia i awansu. Szczególnie dotkliwie godzi to w kobiety pracujące, które stanowią jedną trzecią światowej siły roboczej.

Wiele uwagi poświęca się również działalności ponadnarodowych korporacji, stwierdzając, że one coraz bardziej bezwzględnie wysysają ludzi pracy, a jednocześnie prowadzą do ruiny wiele gałęzi przemysłu narodowych.

Delegaci podkreślają również, że recesja gospodarcza stwarza coraz większe zagrożenie dla robotników — migrantów, którzy zwalniani są z pracy w pierwszych kolejności.

Stosunki EWG z krajami

rozwijającymi się

BRUKSELA (PAP)

W stolicy Belgii wznowiono rokowania przedstawicieli państw członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej z reprezentantami 57 krajów rozwijających się (Afryki, Ameryki Łacińskiej i strefy Pacyfiku) w sprawie nowego układu regulującego stosunki handlowo-gospodarcze tych państw. Dotychczasowa konwencja o ich współpracy gospodarczej tzw. układ z Lome wygasła 1 marca 1980 roku. Był on dogodny dla EWG.

Wstępna runda rokowań na temat nowego układu (Lome II), które prowadzone również w Brukseli miesiąc temu, zakończyła się niepowodzeniem.

Starcia w Salwadorze

BUENOS AIRES (PAP)

W miejscowości Santiago Nacional, 50 kilometrów na południowy-wschód od stolicy Salwadoru doszło do zbrojnego starcia między członkami tajnej organizacji „Ludowe Siły Wyzwolenia” a policją. W wyniku wymiany strzałów śmierć poniosło trzech funkcjonariuszy policji i jeden partyzant. Zgodnie z oficjalną informacją, partyzanci, jadący ciężarówką, atakowali posterunek policji. W pozostałej części ciężarówkę znalazł się materiał propagandowy organizacji.

WASZINGTON (PAP)

W poniedziałek wieczorem czasu warszawskiego wygasła tymczasowy nakaz sądowy, wydany 5 czerwca br. przez szefa federalnego sądu okręgowego, Aubreya Robinsona, wstrzymujący loty odrzutowców pasażerskich typu DC-10. Jednakże samoloty te pozostały nadal w hangarach należących do linii lotniczych portów lotniczych, ponieważ szef federalnego zarządu d/s lotnictwa cywilnego USA (FAA) Langhorne Bond nie uwzględnił zastrzeżeń planów konstrukcyjnych samolotów, co uniemożliwia ich eksploatację na czas nieograniczony.

Bond oświadczył, że samoloty DC-10 nie powrócą na szlaki komunikacyjne w USA dopóki nie zostaną wyjaśnione wszystkie problemy dotyczące ich bezpieczeństwa, a zwłaszcza systemu awaryjnego zamykania drzwi oraz sposobu ich obsługi technicznej. Jak wiadomo, zakaz lotów DC-10 wprowadzono po tragicznej katastrofie tego typu samolotu w Chicago.

Szef FBI występujący w programie telewizyjnym NBC oświadczył, że śledztwo wszczęte na zlecenie instytucji, która kieruje, wykazało, iż w samolocie łączące linie z skrzydłami, były niewłaściwie konserwowane, co w wielu z nich spowodowało pęknięcia. Jest to, jak dotychczas, najważniejszy fakt ustalony przez śledztwo.

Tymczasem producent samolotów koncernu McDonnell Douglas odwołał się od decyzji FAA do wyższej instancji administracyjnej.

Aczkolwiek w stolicy Ugandy, Kampali, panuje obecnie spokój, to jednak od czasu gwałtownych dwudniowych demonstracji po usunięciu przez Radę Konsultacyjną Lulego ze stanowiska prezydenta, stan bezpieczeństwa publicznego w mieście i okolicach znacznie się pogorszył. Napływają doniesienia o mnożących się napadach. Bardzo często dokonują ich zwykli przestępcy ubrani w mundury wojskowe, których spora — podobnie jak i broni — pozostała w rękach ludności cywilnej po obaleniu wojskowej dyktatury Aminy.

Rozgłoszenia w Kampali poinformowały o odwołaniu urzędujących z okazji obalenia reżimu Aminy. Miały one trwać 4 dni. A zaproszeni zostali na nie prezydenci Kenii, Tanzanii, Mozambiku, Zambii, Burundi, Rwandy i Zairu oraz współprzewodniczący Frontu Patriotycznego Zimbabw, Nkomo i Mugabe. Podano, że nowy termin uroczystości zostanie podany później.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Delegacja wietnamska przybyła do Pekinu

PEKIN (PAP)

25 bm. do Pekinu przybyła rządowa delegacja wietnamska, która będzie kontynuować rozmowy ze stroną chińską w sprawie uregulowania problemów w stosunkach między SRW i ChRL. Na czele delegacji stoi wiceminister spraw zagranicznych SRW, Dinh Nho Liem. Delegacji chińskiej na rozmowy przewodniczy wiceminister spraw zagranicznych ChRL, Han Nien-jung.

W oświadczeniu delegacji wietnamskiej, złożonym na lotnisku pekińskim Dinh Nho Liem stwierdził, że zarówno naród wietnamski, jak i naród chiński pragną żyć w pokoju i przyjaźni. Przypomniał, że podczas pierwszej rundy rozmów dwustronnych, która odbyła się w dniach 18 kwietnia — 18 maja br. w Hanoi, strony wietnamska wysunęła rozsądne propozycje mające na celu zapewnienie pokoju i stabilizacji w rejonach granicznych, przywrócenie normalnych stosunków dwustronnych oraz rozwiązanie problemów granicznych w stosunkach między obu krajami. Niestety — stwierdził szef delegacji SRW — dobra wola przejawiana przez stronę wietnamską nie spotkała się, jak dotąd, z pozytywnym odzewem ze strony władz chińskich.

Dinh Nho Liem podkreślił, że delegacja wietnamska dołoży wszelkich starań, by kolejna runda rozmów przyniosła pozytywne rezultaty.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

Tymczasem syn usunętego prezydenta Ugandy, Lulego, 29-letni Waswa oświadczył, że nie chce być prezydentem, lecz chce być żołnierzem. Wobec tego, wbrew wcześniejszym doniesieniom, nie przybył do W. Brytanii, lecz przebywał pod nadzorem wojskowym w Tanzanii. Waswa, wraz z matką i pięciorgiem rodzeństwa mieszka w Londynie.

Nowy prezydent Ugandy, Godfrey Binaisa przewiduje, że wybory powszechne odbędą się w ciągu 22 miesięcy. Opowiedział się on za swobodą dla wolnej inicjatywy. Podkreślił, że Uganda pozostanie krajem niezależnym.

Minister obciążył amerykański imperializm i chiński ekspansjonizm winą za spowodowanie tego, co obecnie nazywają oni „eksozusem” setek tysięcy Wietnamczyków, Kampuchanów i Laotańczyków. Podkreślił, że właśnie pekiński imperializm i amerykański imperializm powinni ponieść pełną odpowiedzialność za trudności, powstałe w związku z nielegalnymi wyjazdami tych ludzi.

SPORT

Marzenia Fijasa i Łuszczka o medalu olimpijskim

ELIMINACJE VI SPARTAKIADY

Pełnia lata, upały, lekkotleńcy biją rekordy, a tu... najazd